

KURJER WILEŃSKI

Wileńsko - Nowogródzki, Grodzieński, Poleski i Wołyński

Komunikat szefa O. Z. N.

WARSZAWA (Pat). W dniu wczorajszym ukazało się w prasie oświadczenie, podpisane przez inż. St. Perzanowskiego, tymczasowego przewodniczącego organizacji wiejskiej OZN O kręgu Wileńskiego, dotyczące konfliktu między pos. gen. Żeligowskim a znaczną większością Komisji Wojskowej Sejmu.

Stwierdzam, że oświadczenie to ukazało się bez wiedzy i zgody właściwych władz Obozu Zjednoczenia Narodowego, zaś p. inż. St. Perzanowski nie był do ogłaszania oświadczenia tej treści uprawniony. Po zbadaniu sprawy wyciągnę należyte konsekwencje.

Treść oświadczenia inż. St. Perzanowskiego składa się ze stwierdzenia, iż Obóz Zjednoczenia Narodowego nie prowadzi walki z gen. Lucjanem Żeligowskim, że szereg wysuwanych przez niego postulatów społecznych i gospodarczych OZN uważa za swoje, wreszcie, że konflikt w łonie Komisji Wojskowej czyni wrażenie krzywdy wyrządzonej gen. L. Żeligowskiemu, a nawet idei OZN.

Uważam za swój obowiązek oświadczyć w tej sprawie co następuje:

Istotnie — OZN nie prowadzi i nie prowadził walki z gen. L. Żeligowskim, ani też nie podaje w wątpliwość jego zasług. Nie miało też miejsca ze strony OZN żadne wystąpienie, które by te momenty kwestionować mogło, bądź też przeciwstawiało się poglądom gen. Żeligowskiego na zasadzie nia natury społecznej i gospodarczej. Miała miejsce jedynie zasadnicza rozbieżność zdań między należącymi do OZN członkami Komisji Wojskowej Sejmu a gen. L. Żeligowskim w zakresie poglądów na stanowisko Naczelnego Wodza w państwie. Posłowie ci dali wyraz tej rozbieżności zasadniczych poglądów w znanym liście oraz w głosowaniu na Komisji Wojskowej, gdy sprawa przeniesiona została na grunt formalny.

Sytuacja państwowa Rzplitej wymaga oddawania ustalenia prymatu spraw obrony państwa przed wszystkimi innymi. Długie lata walczył o to Marszałek Józef Piłsudski. Przekona nie to zadominovalo w całym społeczeństwie polskim, co uważać należy za osiągnięcie wielkiej wagi i doniosłości, którego też naruszyć nie pozwolimy. Naturalnym i celowym wyrazem tego prymatu jest określone

przez najwyższą władzę państwową stanowisko Naczelnego Wodza w hierarchii władz.

Stwierdzam tedy, jako szef Obozu Zjednoczenia Narodowego, że podziela i akceptuję bez zastrzeżeń stanowisko posłów — członków Komisji Wojskowej należących do OZN — wi

dząc w nim nie jakkolwiek walkę personalną, lecz stanowcze opowiedzenie się przy słusznej i doniosłej zasadzie.

(—) GEN. ST. SKWARCZYŃSKI

Szef Obozu Zjednoczenia Narodowego Warszawa, dnia 24 stycznia 1938 r.

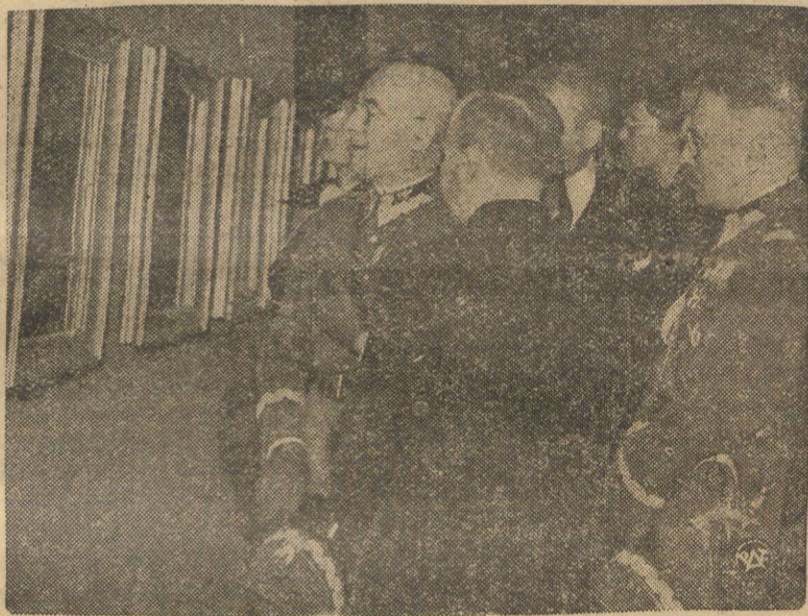
Powyższe oświadczenie gen. Skwarczyńskiego Szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego, jako dobrowolnie przez nas uznanego autorytetu, wobec zgłoszenia akcesu pisma naszego do Obozu Zjednoczenia Narodowego nas obowiązuje.

Ze względu na dyscyplinę organizacyjną, karnie mu się podporządkujemy, aczkolwiek w sprawie taktyki szesnastu posłów na terenie Wojskowej Komisji Sejmowej zajęliśmy inne stanowisko.

Gen. Skwarczyński w Wilnie

WARSZAWA (Pat). Szef Obozu Zjednoczenia Narodowego gen. Stanisław Skwarczyński wyjechał w dniu 24 bm. do Wilna w sprawach organizacyjnych Obozu.

Uroczyste otwarcie wystawy w Muzeum Narodowym w Warszawie



Na zdjęciu Pan Marszałek Śmigły Rydz zwiędza wystawę Grotgerowską.

Rządowcy ewakuują Teruel

Bombardowanie miast katalońskich

SAINT JEAN DE LUZ (Pat). Informacje pochodzące ze strony wojsk powstańczych stwierdzają, że bitwa

pod Teruelem, która wczoraj osłabła, wznowiona została dziś ze znacznym nasileniem. W chwili obecnej miasto Teruel jest ewakuowane, a obserwatorzy wojsk gen. Franco donoszą, że miasto jest opuszczone. Zresztą przenieknienie wojsk powstańczych do miasta Alfambra pozbawiło Teruel jego znaczenia strategicznego.

Na północno-wschodnim odcinku Teruelu wojska rządowe zajmują jeszcze dwie silne pozycje: Santa Barbara i Mansueto. W wojskowych kołach powstańczych uważają, że natarcie wojsk gen. Franco na Teruel ma znaczenie podrzędne, gdyż główne operacje zostaną przeprowadzone później. Dzień wczorajszy odznaczał się również ożywioną działalnością lotnictwa. 20 samolotów bombowych bombardowało szereg ważnych obiektów na terytorium Katalonii, wśród nich 4 elektrownie, dostarczające prąd dla całej Katalonii. Poza tym lotnictwo bombardowało dworzec i wieś Puigcerda oraz dworzec w port Bou, gdzie spowodowało znaczne szkody. Podczas wczorajszych lotów lotnictwo powstańcze zrzuciło 102 tonny materiałów wybuchowych.

Służbę polską rozpoczyna jako naczelnik wydziału Komisariatu Generalnego Ziem Wschodnich. Na tym stanowisku pozostaje do 23 listopada 1920 roku.

W administracji skarbowej pracuje od 1921 roku, zajmując szereg odpowiedzialnych stanowisk.

W maju 1926 w gabinecie prof. dr Bartla plastuje urząd ministra skarbu.

Ponownie powołany na ministra skarbu w dniu 2 października 1926 plastuje ten uraz dw dwóch kolejnych gabinetach: Marszałka Józefa Piłsudskiego i prof. Bartla do 13 marca 1929 r., poczym przechodzi na emeryturę.

S. p. Gabriel Czechowicz odznaczony był m. in. krzyżem komandorskim odrodzenia Polski.

Zmarł b. minister Skarbu Gabriel Czechowicz

WARSZAWA (Pat). W sobotę wieczorem zmarł w Warszawie b. minister skarbu Gabriel Czechowicz w wieku lat 61.

Zgon nastąpił po dłuższej chorobie, na skutek komplikacji płucnych. Pogrzeb s. p. Gabriela Czechowicza odbędzie się we wtorek.

O godz. 11.50 odprawione zostanie nabożeństwo żałobne w kościele Karola Boromeusza, po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz Powązkowski do grobów rodzinnych.

Gabriel Czechowicz urodził się w 1876 r. w majątku Zaponie pow. borysowskiego ziemii mińskiej.

Studia wyższe prawne ukończył na uniwersytecie w Petersburgu.

Co będzie z Ligą Narodów?

LONDYN (Pat). Gabinet brytyjski odbył dziś wieczorem specjalne posiedzenie, które trwało przeszło godzinę i poświęcone było zaaprobowaniu przez rząd instrukcji dla udającej się do Genewy delegacji brytyjskiej z min. Edenem na czele. Gabinet przyjął wytyczne, ustalone w tym względzie w ubiegły piątek przez specjalny komitet ministrów pod przewodnictwem premiera.

W myśl tych postanowień, instrukcje, z jakimi min. Eden jedzie do Ge

nowy, polegają na tym, aby drażliwej już dostatecznie sytuacji Ligi, jako instytucji międzynarodowej, nie zadrażniać bardziej i raczej działać na zwolnienie, zwłaszcza o ile chodzi o aktualne zagadnienia reformy Ligi i zobowiązania paktu.

W dużym stopniu posunięcia brytyjskie w Genewie zależeć będą od wyniku rozmowy, jaką w dniu jutrzejszym min. Eden odbędzie w Paryżu z min. Delbossem i premierem Chautemps.

Goście niemieccy w Polsce

WARSZAWA (Pat). Dnia 24 stycznia wieczorem, po jednodniowym pobycie w Poznaniu, przybył do Warszawy sekretarz stanu w ministerstwie sprawiedliwości Rzeszy Niemiec prof. dr Schlegelberger oraz prof. dr Emge, wiceprezes Akademii Prawa Niemieckiego, jako reprezentant ministra Rzeszy H. Franka. Gościom niemieckim towarzyszą z Berlina pp. radca Wilke, dyrektor gabinetu ministra Schlegelbergera, prof. dr Lange i dr Gaeb, oraz z Poznania dr Sulkowski i min. Prądzyński — z ramienia

polско - niemieckiej grupy studiów prawniczych.

W dn. 25 stycznia goście niemieccy złożą wizyty oficjalne, po czym po dejmowani będą śniadaniem przez ministra sprawiedliwości P. Grabowskiego. W godzinach popołudniowych minister Schlegelberger wygłosi w wielkiej sali pałacu Staszica odczyt na temat: „Rozwój prawa niemieckiego w Trzeciej Rzeszy”, poczym odbędzie się obiad i raut w ambasadzie niemieckiej.

Min. Ekis dziękuje Polsce za gościnność

WARSZAWA (Pat). Minister finansów Lotwy p. L. Ekis nadesłał na ręce p. ministra przemysłu i handlu A. Romana następującą depezę:

„Opuszczając piękną Ojczyznę Pańską, dziękuję p. ministrowi oraz Pani Romanowej za szczerą gościnność, okazywaną nam podczas naszego pobytu w Polsce. Czas spędzony w Polsce pozostanie niezapomnianym w naszej pamięci i przyczyni się niezawodnie do zacieśnienia obopólnej przyjaźni między naszymi państwami.

RYGA (Pat). Dziennik „Rīts” zamieszcza dzisiaj wywiad z ministrem Ekisem, który wczoraj powrócił z Warszawy. Minister barwnie opisuje swoją podróż po Polsce i nie szczędi słów zachwytu dla pięknego Krakowa.

wa, wspomina o wielkich inwestycjach Warszawy oraz z prawdziwym uznaniem wyraża się o polskich zakładach przemysłowych, które miał możliwość zwiedzić.

Wrażenia, jakie wywiózł z Polski, są jak najlepsze, a pobyt jego był m. in. rifestacją przyjaźni polsko-łotewskiej. Z ministrem Romanem — oświadczył min. Ekis — omówiliśmy za gadnienia, dotyczące współpracy gospodarczej oraz możliwości rozszerzenia wzajemnych obrotów w towarowych. Na zakończenie minister stwierdził, że naród polski, zarówno jak i mężowie stanu, którzy kierują jego losami, żywią sympatię dla Lotwy i wszędzie się spotykał z objawami tej przyjaźni.

RYGA (Pat). Dziś powrócił z Warszawy do Rygi minister Berzinsz.

Litwa wywłaszcza Polaków

Pogłębianie reformy rolnej

KRÓLEWIEC (Pat). Dziennik litewski „Lietuvos Žinios” domaga się „w imię dobrobytu gospodarczego kraju” pogłębienia reformy rolnej, lub zastosowania pierwotnych jej zasad i wstrzymania udzielania ulg ziemianom. W sprawie tej pisze „Dzień Polski” z Kowna: „jak wiadomo reforma rolna dotknęła 2,230 majątków. Oli

brzemia większości tych majątków znajdowała się w rękach polskich.

Po przeprowadzeniu reformy wiele majątków znajdujących się w rękach polskich, przeszło w obce ręce, część jednakże pozostała. Myśl „pogłębienia reformy rolnej” jest dalszym zamachem na uszczuplenie polski stan posiadania.

Rosja w przededniu wojny

TALLIN (Pat). Prasa estońska, jak również koła polityczne, w ostatnich dniach specjalną uwagę poświęcają wydarzeniom w Związku Sowieckim. Panuje zgodny pogląd, że w ZSRR daje się wyczuć obecnie atmosferę pogotowia wojennego. Nad granicą estońską sowiecką zbudowane są podobno w najbliższym tempie umocnienia przez władze wojskowe rosyjskie, a mieszk

kańcy osad nadgranicznych są masowo wysiedlani w głąb Rosji.

Obecnie dążenia rządu rosyjskiego do pozbycia się zagranicznych placówek konsularnych w Leningradzie są również — zdaniem kół tutejszych — związane ze sprawą pogotowia wojennego w przewidywaniu rychłego wybuchu konfliktu na Dalekim Wschodzie.

Żydzi chcą rządzić się w Palestynie

JEROZOLIMA (Pat). Pod przewodnictwem dr Ch. Weizmanna odbył się tu kongres organizacji żydowskich, w którym wzięli udział również przedstawiciele ciał samorządowych i kolonistów w Palestynie.

Kongres uchwalił protest przeciwko przesładowaniu Żydów w niektórych krajach Europy oraz wnioski, dotyczące rozszerzenia kolonizacji żydowskiej.

Jedną z uchwał stwierdza, że raport brytyjskiej Komisji Królewskiej wywołał w społeczeństwie żydowskim nadzieję pomyślnego załatwienia sprawy żydowskiej siedziby na rdowej w Palestynie.

Tymczasem ograniczenia emigracji żydowskiej grożą tym, że żydowska siedziba narodziła przekształci się w ghetto, znajdujące się w arabskiej Palestynie. Uchwała żąda li

kwidacji obecnego stanu prowizorium w akcję tworzenia państwa żydowskiego i otwarcia Palestyny dla emigrantów żydowskich. Żydzi chcą bowiem rządzić się we własnej ojczyźnie jako wolny i niezależny naród.

Litwinów wyjechał do Genewy

MOSKWA (Pat). Jęd donosi Tass, komisarz spraw zagranicznych Litwinów wyjechał do Genewy na sesję Rady Ligi Narodów.

Niemcy i Anglia protestują przeciwko wtrągnięciu Japończyków na teren koncesji

HONGKONG, (Pat). Reuter donosi, że konsulowie generalni W. Brytanii i Niemiec złożyli protest wobec władz japońskich w Tsingtao w sprawie nielegalnego wtrągnięcia żołnierzy japońskich w Tsingtao na teren posiadłości, będących własnością obywateli brytyjskich i niemieckich. Jeśli chodzi o obywateli brytyjskich, miało to miejsce w czterech wypadkach, jeśli chodzi o niemieckich w dwóch wypadkach.

Ponowna propozycja pokojowa Japonii

HANKOU (Pat). Agencja chińska Central News podaje ze źródeł urzędowych, że Japonia za pośrednictwem Niemiec przesłała rządowi chińskiemu propozycje pokojowe, ujęte w 4 punktach.

Charakter tych warunków nie został jeszcze przez Japończyków podany do wiadomości. Donoszą dalej, że

propozycje japońskie zawierają jedyne ogólne zasady w tak szorokiej skali, iż mogą one objąć całą masę rzeczy, mogących naruszyć suwerenność i całość terytorialną i administracyjną Chin. Jest rzeczą oczywistą — kończy agencja — że Chiny nie będą mogły przyjąć tego rodzaju warunków.

Komisja Budżetowa Sejmu

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych

WARSZAWA, (Pat). Komisja budżetowa Sejmu rozpoczęła się dziś przed południem debatą nad preliminarzem budżetowym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w obecności p. premiera gen. Sława Składkowskiego, wiceministra Paciorkowskiego i Korsaka oraz wyższych urzędników m. S. Wewn.

Paragodzinny obszerny referat wygłosił poseł **Wojciechowski**, charakteryzując znaczenie min. spr. wewn. w polityce państwa, podnosząc wymagane walory moralne urzędników i jasność linii postępowania, bezwzględna sprawiedliwość i świadomość każdego funkcjonariusza, że służy wyłącznie dobru państwa.

Dalej mówca zajął się w swoim referacie analizą kilku zagadnień, które wysuwają się na czoło pod względem swej aktualności.

Omówił przede wszystkim szeroko **PROBLEM MŁODEGO POKOLENIA**, wskazując na trudne warunki, w których znalazła się dzisiaj młodzież i na antagonizmy między starszym pokoleniem a młodym. Młodzież chłopka wychowuje się — mówi referent — w przeświadczeniu, że stan obecny musi ulec gwałtownej przemianie, że musi przyjść okres rządów radykalnych w Polsce, młodzież robotnicza jeszcze bardziej idzie na lewo w swoich dążeniach ideologicznych.

Na drugim biegunie jest młodzież inteligentna, wśród której panują kierunki skrajnie nacjonalistyczne.

Słusznie uczynił marszałek Śmigły Rydz, gdy poszedł na jedno z zebrań młodzieży akademickiej nawiązać łączność z tymi przyszłymi oficerami armii i społeczeństwa cywilnego. Ale zapytać należy — mówi referent — kto dziś idzie do młodego pokolenia chłopów i robotników, kto prze mawia do ich serca i sumienia i gwarzy z tymi podoficerami narodu polskiego? Na to nie znajduje mówca odpowiedzi w praktyce działania rządu i obozu rządowego.

W ubiegłych latach zaniedbaliśmy wychowanie polityczno-społeczne młodzieży. Obecnie w poczuciu opóźnienia tej pracy widoczna jest pewna nerwowość działania.

W postępowaniu ze studentami należy, zdaniem referenta, stosować politykę jaknajbardziej liberalną, mimo zanarciarzowania życia uniwersyteckiego należy zalecać władzom cierpliwość i wyrozumiałość.

Miejmy nadzieję, że przykre wydarzenie z drugiej połowy 1937 r. nie powtórzy się już. Młodzi muszą widzieć, że tam, gdzie chodzi o zdobycie pracy i chleba, mają oni równy start z ludźmi starszymi. Na tym gruncie można mówić z każdą młodzieżą endecką i oenorską, ludową i dawną prorządową.

Premie PKO

Dnia 20 stycznia 1938 r. odbyło się w P. K. O. piąte publiczne premiowanie na wkłady oszczędnościowe premiowane serii czwartej.

W premiowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkłady za ubiegły kwartał w terminie do dnia 2 stycznia 1938 roku

Premie po zł 1000 padły na Nr Nr: 301628, 348331, 361804, 367440, 373407.

Premie po zł 500 padły na Nr Nr: 300787, 401742, 311295, 318115, 318839, 326913, 328742, 328989, 334759, 337118, 341456, 352478, 356093, 362754, 363396, 374175, 391270, 392771, 393509, 395890.

Premie po zł 250 padły na Nr Nr: 300591, 300642, 301508, 302379, 305062, 306056, 306218, 306363, 308336, 308337, 311339, 312021, 314696, 315199, 17152, 317413, 317625, 317749, 321878, 326547, 330280, 332284, 3336460, 337077, 340147, 342698, 344920, 346268, 347321, 348181, 349927, 352439, 353096, 354100, 354326, 355300, 355373, 355609, 358172, 359004, 359752, 363821, 367459, 367771, 368953, 369559, 370438, 374817, 380916, 381522, 387058, 388008, 390852, 391529, 393126, 393374, 394633, 395379, 398021, 398926.

Równocześnie padły 203 premie po złotych 100.

Po raz drugi padły premie złotych 190 na Nr Nr: 347853, 357127, 378208. Ogółem padło 288 premii na łączną kwotę złotych 56.300.

O wylosowanych premiach właściciele książeczek są powiadomieni listownie.

Należy zaznaczyć, że zasadą wkładów wkładów oszczędnościowych premiowanych serii IV jest stały wzrost liczby premii w miarę wzrastania wkładów na książeczce, przy czym po otrzymaniu premii książeczki nie tracą swej wartości, lecz nadal biorą udział w następnych premiowaniach, pod warunkiem regularnego opłacania dalszych wkładów.

Książeczki serii IV, na które padły premie w poprzednich premiowaniach, dotychczas niepodjęte:

Zi 250 Nr Nr: 309869, 368611.
Zi 100 Nr Nr: 322832, 325787, 331652, 334869, 340210, 340816, 345606, 349269, 357905, 365608.

Dalszy ustęp swoich wywodów poświęcił pos. Wojciechowski

SPRAWOM NARODOWOŚCIOWYM

W odniesieniu do wszystkich mniejszości narodowych referent stwierdza, że stosunek państwa polskiego i narodu polskiego do ich aspiracji kulturalno-społecznych zależy w pierwszym rzędzie od ich postawy wobec państwa i narodu.

Dużo miejsca w swoim referacie poświęcił pos. Wojciechowski kwestii ukraińskiej, omawiając szeroko to historyczne zagadnienie i przytaczając cały szereg danych statystycznych, dotyczących podziału ludności w trzech województwach południowo-wschodnich według wyznania i języka ojczystego.

Dalszą sprawą, którą zajął się referent — to

ZAGADNIENIE ŻYDOWSKIE.

Narodowi polskiemu jest dość ciasno na terytorium Polski — oświadcza pos. Wojciechowski. — Nie jesteśmy w stanie dać zatrudnienia młodemu pokoleniu. Przyłm wszystkim przytacza nas świadomość, że rozwija się między nami element inny narodowo i rasowo i to element ekspulsywny. Świadomość ta szczególnie ostro występuje w młodym pokoleniu. Powodu je ona bunt przeciw Żydom, którzy najmocniej objęli nasze miasta, zamykając dostęp młodzieży, i niechcą do władzy i do Polski, która wtedy wydaje się tej młodzieży nie matką, lecz macochą, mającą chleb dla innych lecz srogą wobec swych dzieci. Tu leży źródło tego zjawiska, a nie z powierzchownej agitacji nacjonalistycznej.

Otóż problem emigracji jest najkapatł niejszym problemem w Polsce. Nie chciał bym być źle zrozumiany, ale wszyscy, jak tu jesteśmy w Sejmie polskim, łącznie z reprezentantami ludności żydowskiej, ma my obowiązek stworzyć program odciążenie Polski z elementu żydowskiego, które by zrównoważyły przynajmniej ten nabytek, jaki w pierwszych latach powojennych w postaci kilkuset tysięcy Żydów wschodnich znalazł się w Polsce. Przyjeśliśmy ich wówczas kierowani względami ludzkości, musimy jednak podkreślić z całą stanowczością, że nadmiar Żydów w Polsce, spowodowany właśnie owym napływem powojennym, nie może być uważany za kwestię, którą Polska powinna załatwić własnymi środkami. Nie mamy żadnych obowiązków państwowych wobec tych przybyszów. Obywatelstwo polskie, jakie im nadaliśmy, musimy traktować jako czasowe, a nasze obowiązki moralne wobec nich nie są większe, niż Anglii i Francji.

Przeciwnie, goszcząc ich dotąd daliśmy dowody najdalej idącego humanitaryzmu. Ale dzisiaj, kiedy dusimy się sami we własnym kraju, musimy tę gościnność wy powiedzieć. Z tego miejsca musimy kafe gorycznie zaprotestować przeciw występieniom pewnych sfer w Ameryce i Anglii, które rzekomo w imię humanitaryzmu stają w obronie Żydów w Polsce. Na cały świat wołamy do tych bogatych społeczeństw, a przede wszystkim do narodu Wielkiej Brytanii: „Zabierzcie z Polski Żydów, którzy tu przyszli z Rosji jako czasowi goście, a których my już dłużej żywić nie jesteśmy w stanie. Otwórzcie im emigrację do Palestyny. Przyjmijcie ich do własnych mała zaludnionych krajów zamorskich”.

Zwracam się do pana Ministra Spraw Zagranicznych i pana Ministra Przemysłu i Handlu — ciągnie dalej pos. Wojciechowski — aby przy zawieraniu traktatów na import surowców i innych artykułów do Polski z krajów mających tereny emigracyjne, stawiali klauzule, zapewniającą emigrację na te tereny Żydów z Polski, z tym, że kraj emigracji zagospodarzy emigracji żydowskiego na swój rachunek, bez wywożenia pieniędzy z Polski.

Sprawa emigracji żydowskiej musi być stawiana realnie, ze spokojem i dobrą wolą.

Sprawy emigracji Żydów nie załatwią metody pałki i noża, stosowane przez prawię. Pałką i nożem nikomu w Polsce nie wono realizować tych indywidualnych ani grupowych zamierzeń, a tym mniej głośić, że w ten sposób zbawia się Ojczyznę. Rząd dobrze czyni występując przeciw tym metodom.

Zwracam uwagę tym, którzy na sprawie żydowskiej chcą się odegrać i załatwić po rachunki z rządem, że ochrona Żydów oparta jest nie na przepisach Konstytucji z roku 1935 i nie wypływa z naszego tyko sposobu pojmowania ładu w Państwie, ale wynika z tych artykułów, które obowiązują w Polsce jeszcze z Konstytucji roku 1921, a którą uchwalili endecy wspólnie z innymi przeciwnikami dzisiejszego reżimu. Są to artykuły 109—112 starej Konstytucji. Przypominam to dlatego, że szczerze gólnie wśród młodego pokolenia endec-

Teatr m. NA POHULANCE

Dziś o godz. 8.15 wiecz.

SZKLANKA WODY

z udziałem artystki T. K. K. T. w Warszawie p. Jadwigi Zaklickiej

kiego panuje z gruntu fałszywe wyobrażenie o postępowaniu starych pionierów endeczek, którzy co innego robili, gdy mieli wpływ na władzę, a co innego dziś głoszą.

My tu, jako politycy, mamy stawiać dia gnozę choroby. Rząd ma wybrać, jak leczyć polskie życie, jeśli idzie o chorobę zwaną „kwestią żydowską”. Lekarz diagnoza musi beznamiętnie wskazywać wszystkie przyczyny zła z troską o chorego i nie wolno nam także zapominać, że pacjentem tutaj jest Polska. Złe będzie, jeśli Żydzi nie zrozumieją, że i oni muszą ponieść wielkie ofiary dla ziemi, która przez wieki gościła ich jak prawdziwa matka.

Z kolei pos. Wojciechowski scharakteryzował sprawę

STRAJKU CHŁOPSKIEGO W MAŁOPOLSCE.

Wskazał on m. in., że akcja strajkowa nie była wbrew tłumaczeniom prasy ludowej i jej uczestników wybuchem od dołu. Decyzja o strajku zapadła na długo przed jego wybuchem w naczelnym Komitecie Str. Ludowego.

Mówca wspomina odczwę Str. Ludowego i zaznacza, że jednak mimo pięknych słów nie zarządzono ściągnięcia z dróg ustawionych tam bojówek, to też bojówki, czy „straże porządkowe”, czy też „komi sje lotne” działały dalej wbrew prawu, aż przyszła reakcja policji.

Za te zaburzenia odpowiedzialni są przede wszystkim działacze Stronnictwa Ludowego.

Strajk ten miał charakter wybitnie polityczny. Błędem było, zdaniem sprawozdawcy, że w tej akcji, której niedoceniano, nie starano się przeciwdziałać od początku.

Ci, co porwali się na oddziały policji i burzyli ład społeczny, poniosą zasłużoną karę. Z naszej strony będzie ekspiacją dążenie do znieważenia zła u źródła, do usunięcia przyczyn nastroju i do spełnienia wszystkich słusznych postulatów wsi polskiej. Żądanie samorządu i przebudowy ustroju rolnego w nikim nie budzi dziś wątpliwości co do tego, że jest słuszne. Niektóre inne żądania chłopskie przy dobrej woli dadzą się również zaspokoić.

Przechodząc do omówienia ruchu komunistycznego w Polsce referent stwierdza, że

KOMUNISTYCZNA PARTIA POLSKA zrezygnowała z akcji bezpośredniej, a w silek komuny zwrócił się na utworzenie f. zw. jednolitego frontu i na przenikanie do innych organizacji społeczeństwa.

Bereza Kartuska stała się środkiem, jeżeli chodzi o przestępstwa polityczne, słowom wyłączenie wobec komunistów. Po ostatnich zwolnieniach znajduje się w Berezie 606 osób, w tym komunistów 310, kryminalistów — 296.

Wspominając dalej

O SPRAWACH PRASOWYCH.

referent oświadcza, że uznajemy wszyscy konieczność konfiskat, należałoby jednak unikać pewnej przesady, która miała miejsce w październiku i listopadzie ubiegłego roku. Sprawy te załatwił pomyślnie okólnik premiera Sławy Składkowskiego. Projekt ustawy prasowej zapowiadany od dawna przez rząd, powinien ujrzeć wreszcie światło dzienne.

Z kolei sprawozdawca zajął się

SPRAWAMI SAMORZĄDOWYMI

i stanął na stanowisku, że zbytnia ingerencja administracji zmniejszała samorząd i zniechęca ludność do pracy w samo rządzie.

W zakończeniu swego referatu pos. Wojciechowski omówił cyfry budżetowe zaznaczając, że budżet Min. Spr. Wewn. wyraża się w dochodach suma 15.038.000 zł, w wydatkach zaś 210.800.080 zł.

Referent prosi o przyjęcie preliminarza budżetowego ministerstwa spraw wewnętrznych w brzmieniu proponowanym przez rząd z pewnymi zmianami w etatach, zaproponowanymi w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych i ministrem skarbu.

Po przemówieniu referenta rozpoczęła się

DYSKUSJA.

do której zapisało się 25 posłów.

Pierwszy przemawiał pos. **Krzysztof Wicz**, który na wstępie z wdzięcznością przyjmuje to, że po raz pierwszy sprawa mniejszości narodowych została tak głośnieko naświetlona przez sprawozdawcę.

Zahamowanie przyczyny w Niemczech

BERLIN (Pat). Jak podaje niemieckie biuro informacyjne, zaraza przyczyny w Niemczech uległa pewnemu zahamowaniu. Stwierdzono spadek nowych wypadków przyczyny. Od chwili wybuchu zarazy przyczyny do 1 stycznia br. padło w Niemczech około 2.100 sztuk bydła dużego, 3.400 cieląt oraz 3.000 bydła małego.

JERZY NIEDZIAŁKOWSKI

Starosta Jarociński, b. ochotnik 201 p.p., kawaler medali Niepodległości po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami zmarł dnia 22 stycznia 1938 r.

Eksportacja zwłok z dworca osobowego w Wilnie odbędzie się we wtorek dnia 25 stycznia o godz. 8.30. Nabożeństwo żałobne o godz. 10 w kościele św. Piotra, pogrzeb po nabożeństwie na cmentarzu św. Piotra na Antokolu.

Wszystkich członków Oddz. Wileńskiego Koła b. Żołn. 201 p. p. powiadamia Komendant Oddziału Wileńskiego Koła b. Żołnierzy 201 p. p.

JERZY NIEDZIAŁKOWSKI

Starosta Jarociński, b. ochotnik 201 p. p., kawaler medali Niepodległości po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami zmarł dnia 22 stycznia 1938 r.

Eksportacja zwłok z dworca osobowego w Wilnie odbędzie się we wtorek dnia 25 stycznia o godz. 8.30. Nabożeństwo żałobne o godz. 10 w kościele św. Piotra, pogrzeb po nabożeństwie na cmentarzu św. Piotra na Antokolu.

O tym przedczczonym zgonie naszego Drogiego Kolegi powiadamia Grono b. uczni Gimnazjum Stow. Nauczycielstwa Polskiego w Wilnie

Komunalna Kasa Oszczędności m. Wilna

podaje do wiadomości posiadaczy premiiowanych książeczek oszczędnościowych w Kasie, że w losowaniu odbytym w dniu 24 stycznia 1938 roku, wygrane po zł. 50.— każda, padły na następujące numery: 15037, 15038, 15091, 15060, 15048, 15065, 15119, 15216, 15151, 15189, 15120, 15148.

Spłonęły budynki ambasady sowieckiej w Chinach

TOKIO (Pat). Agencja Domei do nosi: Z Nankinu donoszą, że w niedzielę o godz. 23 spłonął w tajemniczych okolicznościach budynek ambasady sowieckiej w Hankou. Należy przypomnieć, że w początku grudnia spłonął, również z nieustalonych przyczyn, gmach ambasady sowieckiej w Nankinie.

Przyjaźń włosko-łotewska

RZYM, (Pat). Łotewski minister spr. zagr. Munters udzielił redaktorowi „Tribuny” oświadczenia, w którym z zadowoleniem stwierdził, że stosunki włosko-łotewskie są jaknajbardziej zadawalające i że wymiana handlowa pomiędzy obu krajami stale postępuje naprzód. W zakończeniu minister wyraził wielki podziw dla Mussoliniego oraz uczucie przyjaźni dla min. hr. Ciano.

Zmniejsza się przyrost ludności na Litwie

KRÓLEWIEC, (Pat). Na Litwie od kilku lat daje się zauważyć stale zmniejszanie się przyrostu naturalnego. W roku 1937 przyrost ten w porównaniu z rokiem 1936 zmniejszył się o 6,9 proc.

Warszawa zwycięży Rygę 3:1

RYGA (Pat). W poniedziałek wieczorem wobec 1000 widzów rozegrany został w Rydze mecz hokejowy pomiędzy reprezentacją mł. Warszawy i Rygi. Zwyciężyła Warszawa w stosunku 3:1 (1:0 1:1, 1:0).

Prowadzenie dla Polaków zdobył w pierwszej fazie gry Werner, w drugiej tercji Przedpelski podwyższył do 2:0. Łotysze usiłowali naprzód przedostać się do bramki Polaków. Dopiero pod koniec tercji Putnis zdobył honorowy punkt dla gospodarzy.

W ostatniej tercji Przedpelski uzyskuje trzecią bramkę, ustalając wynik dnia.

Kto spotkał Skwierawskiego?!

Policja prosi społeczeństwo o pomoc w poszukiwaniu podejrzanego o zbrodnię

WARSZAWA (Pat). Władze śledcze poszukują osobnika podejrzanego o zbrodnię, który dnia 22 stycznia r. b. popołudniu był widziany w Lublinie, skąd zbiegł prawdopodobnie dojeżdżając.

Rysopis poszukiwanego: wysoki, szczupły, ciemny blond, twarz drobna poślągła, oczy ciemne, cera śniada, nos cienki długi, brwi ciemne, zarost gony, mowa inteligentna, wygląda na 28 do 30 lat. W Lublinie był jeszcze w ubraniu kolejarza. Obecnie może już być w ubraniu cywilnym. Legitymował się dowodem osobistym nowym o 4 stronniach z fotografią cywilną, wystawionym przez gminę Rumia, powiatu morskiego, w powiatu pomorskiego na nazwisko Skwierawski Władysław radiotelegrafista, urodzo-

Miasteczko, które ma najwięcej synów

RZYM, (Pat). Miasteczko San Giustino w pobliżu Padwy, liczące ok. 6000 mieszkańców pobilo rekord demograficzny. W miasteczku tym mieszka 178 rodzin, mających ponad 7 synów. Jedna rodzina ma 14 synów, jedna 13, 10 — 12, 19 — 11, 23 — 10, 25 — 9, 38 — 8 i 70 — 7 synów.

Oryginalny kłusownik

BERLIN, (PAT). — W okolicach Wrocławia policja wykryła niezwykle wypadek kłusownictwa. Wieśniak Kurt Kretschmar, który zagrodo znajdowała się tuż obok rezerwu leśnego, uprawiał bezkarnie kłusownictwo od lat 15. W przeciągu tego czasu Kretschmar nielegalnie upolował przeszło 300 sarn, znaczną ilość jeleni oraz ogromną liczbę bażantów. W domu kłusownika policja znalazła bogatą kolekcję rogów, kilka strzelb oraz wiele amunicji różnego kalibru. Kretschmar pociągnięty został do odpowiedzialności sądowej.



Oto manifestacja trójprzymierza japońsko-włosko-niemieckiego na budynku tokijskiego dziennika.

Rozmach czy dezorganizacja

(Oryginalna korespondencja z Z. S. R. R.
o sytuacji w rolnictwie)

Jest rzeczą bezsporną, że pomimo rozreklamowanego uprzemysłowienia rolnictwo stanowi w ZSSR najistotniejszy odcinek w ogólnej gospodarce państwowej. Od należytego zorganizowania i zrealizowania całości zagadnień związanych z rolnictwem zależy nie tylko względny do brobytu lub nędza mas, ale również spokój wśród milionów wrzących ufająco nienawidzących do obecnego reżimu sowieckich obywateli, których głód mógłby pchnąć do nieobliczalnej w swych skutkach wewnętrznej rewolucji. Nic dziwnego, że dziś, w pierwszym miesiącu trzeciej „piatiletki”, która ma być „dowodem dalszych zwycięstw komunistycznej partii bolszewików”, na pierwszy plan wysuwa się w chwili obecnej kwestia należytego przeprowadzenia przygotowań do wiosennych zasiewów, od której w znacznej mierze zależy przyszły urodzaj. Składa się na to zysp, oczyszczenie ziarna, zamiana na ziarna standardowe, rozdzielanie i dostarczenie ziarna siewnego rajspółkomom, siel siewcom i kołchozom, — remont traktorów (ciągników), oraz maszyn rolniczych, który przeprowadzają M. T. S. (maszynowo-tractorowe stacje — przeprowadzają remont częściowy i bieżący), oraz M. T. M. (maszynowo-tractorowe zakłady (mastieryskie) remont kapitalny). Cała ta akcja, pojąca istotne znaczenie dla gospodarki sowieckiej, ma być przeprowadzona z „rozmachem, po bolszewicku”. — Spójrzmy więc na ten „bolszewicki rozmach”.

„Izwestja” z dn. 5 I. b. r. — „w licznych rejonach sowieckich republik jeszcze dotychczas nie przygotowano ziarna, nie oczyszczono, ani też nie sprawdzono ich jakości”.

„Prawda” z dn. 5. I. b. r. — w swojej korespondencji z Odessy podaje, że w kolchozie „Piatiletka w cztery lata” cały zapas jęczmienia okazał się niezdatny do użytku. Inne zboża, do oczyszczania których nikt nie przystępuje, ulegają zepsuciu, pokrywają się pleśnią. W rejonowym elewatorze zbożowym „Pierwszy maj” przecieka dach. Zniszczeniu uległo w ten sposób dotychczas 700 centnarów jęczmienia, 130 cent. prosa, dziesiątki centnarów innych kultur. Na Krymie, gdzie okres siewów rozpocznie się za jakieś półtora miesiąca, oczyszczono zaledwie 38,4% ziarna, — w niektórych rejonach procent ten spada do 12 i 6. — Prasa nazywa to „wrednictwem” — przynajmniej się między wierszami swoich artykułów do sabotowania przez kołchozy zarządzeń właściwych władz — a przecież to wszystko nie są wypadki sporadyczne, podobna sytuacja jest wszędzie, we wszystkich sowieckich republikach, obłaściach i krajach.

Jeszcze gorzej, aniżeli z przygotowaniem ziarna, jest z remontem traktorów. „Izwestja” w jednym z ostatnich numerów podaje, że „dotych

czas przeprowadzono remont zaledwie w 22%, który idzie w tym roku znacznie gorzej, niż w roku ubiegłym. Np. w licznych M. T. M. kurkskiej obłaści nie odremontowano jeszcze ani jednego traktora. Przeprowadzona znowu inspekcja remontu traktorów w odeskkiej obłaści wykazała, iż szereg M. T. M. nie jest przygotowanych do pracy. W hali fabrycznej hula wiatr, nie ma pieców. Od czasu się kompletny brak wykwalifikowanych robotników. Nic więc dziwnego, że dotychczas odremontowano zaledwie 790 traktorów, t. j. dwa razy mniej niż w roku ub. Analogicznie przedstawia się sytuacja w stalingradzkiej obłaści, gdzie remont wykonano w 33%, — w Krasnodarskim Kraju — 26%, — jak również w rostowskiej obłaści, Gruzińskiej i Tadżyńskiej Republikach, gdzie plan remontu wykonano w 9—16%. Ponadto w wielu miejscach remont jest przeprowadzany niedbale, — np. w jednej M. T. M. Krasnodarskiego Kraju odremontowano 8 traktorów, które okazały się niezdatne do pracy, w innych M. T. M. cyfry zrakowanych traktorów powiększają się 32. 64 itd. W Rostowie nad Donem z 7.360 trakt. podlegających remontowi zreperowano do dn. 1 I. b. r. 590, — w 28 M. T. M. nie przystąpiono jeszcze do pracy”.

Inna gazeta znowu, z dn. 23 XII. ub. r. donosi, że „w bobrujskim MTM robotnicy pracują w fatalnych warunkach. W hali remontowej podmyły wodą sufit grozi lada chwila runięciem. Nad głowami pracujących zwisają elektryczne przewody, które w wielu miejscach są odizolowane i mogą stać się przyczyną niejednego śmiertelnego wypadku. Jest zimno. Odczuwa się kompletny brak drzewa opałowego. Z nielicznych pieców, które są zniszczone, wydobywają się kłęby dymu, powodując wśród robotników kaszel i załzawienie oczu”.

Podobne przykłady, które można pomnażać niemal w nieskończoność, są jaskrawym dowodem dezorganizacji w sowieckiej gospodarce. Te dziesiątki tysięcy zepsutych traktorów — to wynik stachanowskiego „dwiżenja”. Robotnik, który pracuje na ciągniku (traktorze), fatalnie oplanany, myśli głównie o tym, żeby jak najwięcej wyrobić — pracuje na rekord, a to czy motor jest w porządku, w jakim znajduje się stanie, czy nie jest przepracowany, nic go nie obchodzi. Nic więc dziwnego, że przy takim niedbałym podejściu robotnika do maszyny, ulega ona szybkiemu zniszczeniu i wymaga częstego remontu. Sam remont, który w chwili obecnej przedstawia się katastrofalnie co do ilości zreperowanych silników — również i jakościowo daleki jest od dostatecznego. — Dlaczego? Dlatego, że powstałe z tych czy innych względów opóźnienie (np. często spotykany brak części zapaso-

wych, co jest spowodowane tym, że główne zakłady produkcji traktorów jak np. w Stalingradzie, Charkowie i Czelabińsku nie wypełniły swego planu dotyczącego dostatecznego przygotowania części zapasowych i rozdzieleniu ich do poszczególnych M. T. M.) musi być nadrobione, — tak chce partia i znowu na pierwszy plan wysuwa się stachanowiec (może nim być inżynier, technik, a głównie zwykły robotnik), który będzie dążył do tego, ażeby zreperować jak największą ilość przydzielonych jemu maszyn, żeby nie tylko wypełnić plan, ale osiągnąć powiedzmy 200% tego planu — bo od tego zależy również wysokość jego zarobku. I być może, że w ten sposób plan zostanie wykonany (bo nie wypełnić mogą tylko „wrogo wie ludu”), ale jakość remontu będzie przedstawiała wiele do życzenia. Nie należy się więc dziwić temu, że taki tylko co odremontowany traktor nagle staje w polu i musi iść ponownie do remontu — to rzecz tutaj normalna — to wynik „sowieckiego strotielstwa”.

Pisze prasa sowiecka, że w tej sprawie akcji brak jest organizacji. To prawda! — Ale prawdą jest również to, że ten brak organizacji spotykamy wszędzie, na każdym odcinku ich pracy. Może jedynie szalejący terror posiada cechy planowości — bo dzień na cyfry rozstrzelanych nie ulega już najmniejszemu wahaniom (odczuwa się tendencję zwykłą). I właśnie ten niespotykany w historii terror, ta ciągła czystka przeprowadzana wśród „wierchórki” sowieckich urzędników, jest zasadniczym powodem dezorganizacji ich życia gospodarczego i politycznego nie tylko u góry, ale i w jego najdrobniejszych komórkach. Stan.

Uroczyste pożegnanie gen. Skwarczyńskiego przez Wilno



Zdjęcie z uroczystego pożegnania Szefa O. Z. N. gen. Stanisława Skwarczyńskiego, dotychczasowego dowódcy dywizji piechoty legionowej w Wilnie, przez władze, wojsko, duchowieństwo i społeczeństwo m. Wilna oraz województwa wileńskiego. Reprodukujemy moment z przemówienia pożegnającego gen. Skwarczyńskiego.

wym w produkcji sztuk, dobierał współpracowników — tak powstałe „dzieła” można by liczyć na kopy. Pi sywał też libretta do spopularyzowanych potem w całym świecie oper Meyerbeera i Halevy’ego.

W „Szklance wody” nie trudno dostrzec pierwsze przebliski tego nowego „bulwarowego” stylu, oraz gust do opery, a nawet operetki: — wszak że Offenbach już zdobywa pierwsze, a tak epatujące sukcesy. Dostawcy rozrywek nie wolno przegapić sposobów groźnego konkurenta... Niechże więc królowa Anna Stuart pokazana będzie od operetkowej podszełki. Niech sprawy państwowe zejda w cień dobrze skrojonych spodni młodzieńczego kapitana, niechże poseł potężnego Ludwika XIV będzie czymś w rodzaju przewodnika chóru, tworzącego tło, pozwalające mówić o „nowych kostiumach i przepychu wyślawy”. Stanowczo, zbyt wiele honoru wyświadczylibyśmy temu pisarzu wi nazywając „Szklankę wody” komedią intrygi. Gdy kandydat na premiera walczy z wielką ochmistrynią dworu na fantastycznie „efektowne” frazesy, to wiemy, że autor szukał podwodzenia u tych, którzy mieli już na bilet, a nawet na łożo, ale dalecy je-

NA WIDOWNI

PODSEKRETARIAT APROWIZACJI.
Na czele tworzonego podsekretariatu aprowizacji przy Min. Rolnictwa i R. R. stanął ma obecny dyr. dep. przemysłowego w min. Przemysłu i Handlu, który w najbliższym czasie przeniesiony zostanie do Ministerstwa Rolnictwa i R. R.

PLK. LEON KOC REDAKTOREM „POLSKI ZBROJNEJ”.

W sobotę ustąpił z redakcji „Polski Zbrojnej” red. naczelny plk. Adam Rudnicki, b. szef propagandy O. Z. N. i jeden ze współpracowników tego pisma red. Jan Drzewiecki.

Redakcję „Polski Zbrojnej” objął plk. Leon Koc, brat plk. Adama Koca, dyrektor Wojskowego Instytutu Naukowo-Oświatowego.

PRZYGOTOWANIA DO SOBORU PRAWOSŁAWNEGO.

W dniach 12 i 13 oraz 20 i 21 stycznia br. odbyły się pod przewodnictwem J. E. ks. metropolity Dnińskiego posiedzenia delegacji Rady i hierarchii prawosławnej w składzie J. J. E. ks. arcybiskupów Aleksandra i Aleksandra oraz min. H. Józewskiego, dyr. Fr. hr. Potockiego i nac. J. Sawickiego. Posiedzenia te pozostają w związku z pracami przygotowawczymi do zebrania przedsoborowego i prawosławnego soboru generalnego. Następne posiedzenia odbędą się w początkach lutego rb.

KORFANTY NA CZELE STRON. PRACY NA ŚLĄSKU

W Katowicach odbył się w niedzielę zjazd wojewódzki Stronnictwa Pracy. Wybrano nowe władze z prezesem Wojciechem Korfantym na czele. Urzędującym prezesem jest dr. Tempka z Chorzowa.

ARESZTOWANIE PREZESA S. L. NA SALI SĄDOWEJ.

W toczącym się w Krakowie procesie członków Stronnictwa Ludowego, którzy organizowali strajk rolny w powiecie bocheńskim, zeznał jako świadek Franciszek Książek, prezes stronnictwa ludowego na powiat bocheński.

Ponieważ zeznania jego okazały się

sprzeczne z zeznaniami, złożonymi w śledztwie, prokurator zarządził aresztowanie Książka.

TERMIN ZJAZDU ZNP. NE USTALONY.

Do dnia dzisiejszego nie został jeszcze definitywnie ustalony termin zjazdu walnego Zw. Nauczycielstwa Polskiego. Brane są na dalsze pod uwagę odbywa terminy, a mianowicie 30 stycznia oraz 2 lutego. Natomiast Kraków uchodził prawie za pewny, jako miejscowość, w której zjazd się odbędzie.



Jednodniowy strajk na Ua w. Poznańskim

w obronie tytułu inżyniera

W holu Uniwersytetu Poznańskiego odbył się wielki wiec akademicki w piątek. Na wiecu tym dłuższe przemówienie wygłosił pp.: prez. Kempński i wiceprezes Krzyżaniak, omawiając sprawę „ghelta”, przeciw któremu opowiedziało się kilku profesorów, oraz kwestię zwalczania komunizmu. Zebrani uchwalili rezolucję potępiającą wystąpienie anty-gheltowe i wezwali wszystkich do walki z komunizmem.

W końcu wszyscy studenci, solidaryzując się z kolegami z wydz. roln. leśnego proklamowali na sobotę ogólny strajk, manifestując w ten sposób pogląd na projektowaną ustawę o upowszechnieniu tytułu inżyniera.

Czechosłowacja mianuje agenta konsularnego przy rządzie gen. Franco

Z Pragi czeskiej korespondent Havasa podaje, iż Czechosłowacja za przykładem Anglii ma mianować agenta konsularnego przy rządzie gen. Franco. W sprawie tej toczą się już rokowania w Salamance. Przyszłym agentem handlowym Czechosłowacji ma być dr. Berka, znawca spraw hiszpańskich. W praskich kołach politycznych podkreślają, iż misja tego agenta nie będzie miała charakteru politycznego, a polegać będzie jedynie na obronie interesów czechosłowackiego handlu i przemysłu. Czechosłowacka misja dyplomatyczna w Madrycie pozostaje niezmienną. Po wyjeździe w dn. 1 stycznia 1938 posła Fiedera, który równocześnie reprezentował Czechosłowację w Lizbonie, a obecnie jest dyrektorem departamentu w min. spraw zagr., na czele misji w Madrycie stoi charge d'affaires Nemecek. Nowy agent czechosłowacki przy rządzie gen. Franco ma bronić wytworów przemysłu czechosłowackiego przed konkurencją niemiecką.

Teatr na Pohulance

Szklanka wody

KOMEDIA W 5 AKTACH A. E. SCRIBEA, REŻYSERIA ***, DEKORACJE K. I. J. GOLUSÓW.

Bardzo zabawny wieczór można spędzić na tej niby to „historycznej” sztuce. I to zabawny tanim kosztem. — Wprawdzie najwięksi mistrzowie teatru pozwalali sobie na rozbijającą swobodę wobec prawdy historycznej, to jednak wcale nie po to, aby „ulżyć” tematowi. Gdy tracili na wadze wielkie imiona, fakty, miecze i korony, przebierały na niej imiona ludzi małych, sprawy serc i umysłów, oraz wszelakie „problemy”. — Zupelnie inaczej u Scribe’a. Tu nawet premiowana piękność może wszystko strawić bez obawy, że wysiłek umysłowy zaszkodzi jej na cerę. A jeśli tak jest, jeśli na sali piękne panie, na scenie piękne kostiumy a tu i tam humor, no to... no to można zrozumieć, że imię pan Scribe’a zrobił na swych sztukach ładny majątek...

Ten — sprzed stu lat — rówieśnik naszych skamandrytów przepowiadał w okresie pod wielu względami

mi przypominającym lata naszej bez pośredniej przeszłości. Echa armat krwawej epopei napoleońskiej zacięły wśród kontredansów, a później walców, dających nie mniej emocji niż nasz powojenny charleston. Wzbo gacające się mieszczaństwo wywołuje przesunięcie obrazu społeczno-politycznego. Restauracja legitymistycznej szlachty nie powstrzyma tego procesu: — handel, przemysł, banki, wszystko to służy wymieszaniu się warstw równie dobrze jak chęć zapomnienia o wojnie wśród zabawy. Mamy początek — tego, co na sto lat stanie się dyktatorem i probierzem smaku — „bulwaru” paryskiego.

Rówieśnik Balzaca i tyłu innych znakomitości, które tworzyły historię literatury Francji, oraz kładły kamień węgielny pod styl nowoczesny, Scribe nie miał tak górnych aspiracji. On wołał — dostarczać rozrywek, zarabiać. Nie mogąc nastarczyć

wtedy, gdy po kilku sztukach niedbale naturalistycznych wracają do — bądź co bądź — stylu.

Z kolei należy pisać o „nowych kostiumach i przepychu wystawy”. — Istotnie są nad wszelkie pochwały. Dekoracje państwa Golusów, nieobciążone dokumentarym historycznym pałacem St. James łączą bardzo szczęśliwie elementy barokowe ze „stylem mieszczańskim”, zapoczątkowanym właśnie przez ową — z Anną Stuart. Można łączyć po scenie długo od szczegółu do szczegółu i podziwiać pracowitość i pomysłowość tych dwojga artystów. Można też kilka razy obserwować spektakl i zachwycać się doskonałą harmonią strojów (tu wszelkie pochwały dla krawców teatru, których dzieła miałem przyjemność egzaminować z bliska) i dekoracji. Czy to gdy wdzięczna grupa uformuje się pod gobelinem, czy to gdy królowa w przepięknej sukni stanie na tle drzwi, niby w ramię obrazu, czy gdy scena zarozi się barwami enscenblu — zawsze są to „gotowe obrazy”, harmonijne całości optyczne, które można by bez zmian przenosić na płótno.

Rola królowej Anny w repertuarze p. J. Zaklickiej należy do popisów

HOTEL BRÜHL

Warszawa, ul. Fredry 12. Tel. Centr. 5-48-00

vis-a-vis Ogrodu Saskiego. Woda bieżąca zimna i ciepła. Centralne ogrzewanie. Telefon w każdym pokoju.

Niezależność Irlandii

W ostatnich dniach grudnia 1937 roku prezydent de Valera oświadczył wobec parlamentu, że kraj jego w najbliższej przyszłości wejdzie w stosunki dyplomatyczne z hiszpańskim rządem nacjonalistycznym. Jednocześnie podał do wiadomości zamiar mianowania w Rzymie irlandzkiego posła. Celem wyraźniejszego jeszcze podkreślenia odrębności polityki Irlandii w przemówieniu swym podkreślił, że listy uwierzytelniające zredagowane za staną do Króla Włoch i Cesarza Abisynii, co będzie równoznaczne z oficjalnym uznaniem włoskiego podboju Etopii. Jak wiemy Anglia w dalszym ciągu konsekwentnie odmawia uznania tego stanu.

To wystąpienie de Valery jest pierwszym tego rodzaju zdecydowanym krokiem emancypacyjnym Irlandii, czynionym wobec zagranicy. Jeżeli bliżej przyjrzymy się sytuacji, zrozumiemy, że jest ono nieuniknioną konsekwencją linii politycznej, wyliczonej przez uchwaloną przed paroma miesiącami konstytucją. Konstytucja ta położyła podwaliny pod całkowite uniezależnienie Irlandii.

Pierwszy jej artykuł głosi, że naród ma prawo obrać sobie dowolnie najbardziej odpowiadającą mu formę rządu; nie wymienia on słowa „republika”, tym nie mniej jednak nie ulega wątpliwości, że ten właśnie typ ustroju najbardziej będzie odpowiadał zerowno politycznym skłonnościom Irlandczyków, jak ideologii ich przywódcy. Ogłaszając się państwem niezależnym i suwerennym, Irlandia otrzymała własną flagę — zielono-biało-pomarańczową. Językiem urzędowym będzie celtycki. W tym języku będą publikowane teksty ustaw i rozporządzenia władz.

Organizacja polityczna państwa opiera się na systemie dwóch izb, niższej i wyższej oraz prezydenta, któremu powierzona będzie władza wykonawcza. Prezydent, wybierany na okres siedmioletni w głosowaniu powszechnym i bezpośrednim, mianuje premiera na wniosek izby niższej, pro mulguje ustawy, jest najwyższym zwierzchnikiem sił zbrojnych i posiada prawo łaski. Izba niższa, wybrana przez obywateli, liczących ponad 21 lat, posiada prawo wyznaczania wojny oraz inicjatywę ustawodawczą w kwestiach budżetowych. Izba wyższa, czyli Sena, składa się z 60 członków (11 mianowanych przez prezydenta, 43 — przez izbę niższą i 6 — przez uniwersytety).

Tego rodzaju ustrój, w którym ani słowem nie wspomina się o jakiegokolwiek zależności od Anglii, jest ze strony tej ostatniej kolosalnym ustępstwem; znaczenie tego ustępstwa stanie się zrozumiałym, jeżeli rzucimy okiem wstecz i przyjrzymy się stosunkom angielsko-irlandzkim na przestrzeni dwudziestego wieku.

Irlandzki ruch separatystyczny miał za wsze charakter ogromnie bojowy, wskutek czego Anglia nie miała ani jednej chwili, w której mogłaby spać spokojnie. Powstania, bunty i spiski, nieraz ogromnie krwawe, powtarzały się periodycznie, pustosząc kraj i wyrządzając Anglikom dotkliwie szkody. Idee niepodległościowe znalazły swych brońców w szeregu tajnych organizacji politycznych, jak Fenier lub osławiony Sinn Fein, do którego należał podobno za swych młodych lat obecny

wych. Można postawić ją za wzór tym wszystkim, którym przypadnie „odbrązawianie” władców na deskach scenicznych. Dyskretnie stonowanie środków, których dostarczyła pomysłowość, komizm i umiar jedno cześnie, no i wirtuozowska zupełna faktura głosowa, którą artystka wleje sobie z nadwyżką szczyplę zakres gestów liczących monarchom.

Pp. Granowska i Hierowski jako para walcząca ze sobą intrygantów w wielkim stylu, podali ten styl jak należało: — z grandelokwencją i nie co operowo, w sam raz tak, żeby nie szczył uwierzył, że wszystko to jest bardzo prawdziwe. W duecie tym górował jednak Hierowski — właśnie dykcją.

Druga para, pp. Oranowska i Staszewski jako czuli kochankowie narysowana była całkiem przekonywująco, jednakże dokładniejsze wypunktowanie Abigail w kierunku sprytu, a złagodzenie muszkieterskości kapitana na rzecz wdzięków niedawnego jeszcze pania wydaje się przedsięwzięciem dość popłatnym.

P. Poloniski był postem francuskim nader okazałym.

Pp. Billing, Buyno, Koezanowicz, Kozłowski i Woźniak ofiarnie prze-wodzili chórowi pań i panów i funkcjonariuszy dworskich.

Józef Maślowski.

premier de Valera. Działalność tych organizacji nosiła niemal wyłącznie charakter terrorystyczny, co przejawiało się w szeregu zamachów na wybitnych polityków angielskich. Z powodu wysokiej solidarności i lojalności członków, jak też znakomitego zakonspirowania, walka z takim przeciwnikiem była nadzwyczaj trudna. Podziemna robota tych stowarzyszeń nie ustala nawet w czasie wojny, przy czym agenci i władawcy państw nieprzyjacielskich nie mieli w nich zawsze znakomitych sojuszników. Tek np. niedawno opublikowane pamiętniki niemieckiego szpiega, Ernesta Carla, ujawniły, iż zagadkowa śmierć lorda Kilschnera była wspólnym dziełem niemieckich agentów i członków Sinn-Feinu.

Ta nieugięta postawa Irlandczyków wywarła obecnie swój skutek. Pomimo tak silnej tradycji wzajemnych nieubłaganych walk, rozmowy w sprawie nowego ustroju, które jeszcze obecnie toczą się w Londynie pomiędzy reprezentantami Irlandii a władzami angielskimi, odbywają się w atmosferze wzajemnej sympatii i serdeczności. Pomimo obecnego demonstracyjnego uniezależnienia się od wytycznych polityki angielskiej, o czym wspominaliśmy na początku, należy się spodziewać, że Irlandia, zaspokoiwszy swe pierwsze ambicje narodowe, zechce w pewien sposób podkreślić te interesy, które, pomimo wszystko w naturalny sposób łączą ją z Anglią.

Stocznia gdyńska przy pracy



S/S „Łódź”, statek Polsko-Brytyjskiego Towarzystwa Okrętowego, podczas remontu w Stoczni Gdyńskiej.

Sprawy prasowe

20 bm. obradowała w Warszawie Rada Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism pod przewodnictwem Prezesa Rady p. Feliksa Mrozowskiego. W obradach wzięli udział wszyscy niemal członkowie Rady.

Dyr. Kauzik w obszernym referacie omówił sprawę uregulowania stosunków prawnych zawodu dziennikarskiego podkreślając dążenie czynników rządowych do definitywnego rozwiązania tego zagadnienia oraz przedstawiając genezę i przebieg rozmów między Związkiem Wydawców a Związkiem Dziennikarzy, mających na celu zawarcie zbiorowej umowy o pracę dziennikarzy. Dyr. Kauzik szczegółowo zreferował projekt umowy zbiorowej, opracowany w wyniku tych pertraktacji.

Nad sprawami, związanymi z kwestią umowy zbiorowej, wywiała się obszerna dyskusja w wyniku której upoważniono specjalną delegację do podpisania umowy po wprowadzeniu do niej nieznacznych zmian i uzupełnień.

Po przerwie dyr. Kauzik omówił obecny stan prac rządu nad ustawą prasową. — Następnie poinformował zebranych o podjęciu działalności przez komisję orzekającą, które to ciało, powołane do życia z inicjatywy Związku Wydawców i Związku Dziennikarzy R. P. ma na celu orzekanie w zarządach, wywołanych niewłaściwymi formami polemik prasowych.

Wicedyrektor Związku p. F. Głowiński omówił wyniki działalności Związku Wydawców w sprawach skarbowych, opodatkowania hurtowych sprzedawców pism i w sprawach pocztowych.

Prezes Krzywoszewski zakomunikował zebranych o pomyslnym rozwoju prac Komitetu Prasy Periodycznej, który w niedługim czasie podejmie akcję organizowania poszczególnych grup czasopiśmiennictwa w formie oddzielnych sekcji. Dotychczasowe prace już częściowo uwiecznione konkretnymi wynikami wykazały, iż przed tym nowym organem Związku stoją bardzo poważne zadania, których realizacja przynieść może całemu czasopiśmiennictwu wielkie korzyści.

21 b. m. odbyło się posiedzenie konstytuującej komisji orzekającej Związku Wydawców i Związku Dziennikarzy, na którym dokonano wyboru prezydium. Na przewodniczącego Komisji na rok 1938 powołany został jedynomyślnie p. Stefan Krzywoszewski, Prezes Zarządu Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism. Wiceprzewodniczącym wybrano również jedynomyślnie Wicedyrektora Związku Dziennikarzy, red. Witolda Giełżyńskiego.

Skład Komisji Orzekającej przedstawia się jak następuje: Z ramienia Związku Wydawców pp.: Bolesław Biega (Wieczór Warszawski), Henryk Butkiewicz (Wyd. Domu

Prasy), Stefan Krzywoszewski (Prasa), Stanisław Majewski (Goniec Warszawski), Mieczysław Niklewicz (Wyd. Narodowe), Konrad Olechowicz (Kurjer Warszawski), płk. Adam Rudnicki (Polska Zbrojna). Z ramienia Związku Dziennikarzy pp.: Zygmunt Berzowski (Warszawski Dziennik Narodowy), Witold Giełżyński (I. K. C.), dr. Tadeusz Guziński (A. B. C.), Ryszard Piestrzyński (Kurjer Poranny), Zygmunt Piotrowski (Robotnik), Mieczysław Starzyński (Gazeta Polska), Antoni Wiczorkiewicz (Dziennik Poranny).

Jeszcze w sprawie zabicia niedźwiedzia

W ub. tygodniu odbyło się w lasach hr. Potockiego (za Tuchowcami, pow. baranowski, obecnie lasy państwowe) polowanie z udziałem gości z Warszawy i około 200 osobowej nagonki. Na polowaniu padło około 24 dzików, 3 lisy i niedźwiedź. Ostatni

niedźwiedź, którego tak pielęgnowała służba Lasy te są własnością państwa, lecz polowanie przez lat kilka należy do hr. Potockiego.

Szkoda, do napewno iśnący z lasów państwowych niedźwiedziowi pozwoliliby żyć.

Wycofane znaczki i karty pocztowe

Wycofane zostały z obiegu następujące znaczki i karty pocztowe:

- 1) wartości 50 gr z podobizną Marszałka Józefa Piłsudskiego, wyd. w roku 1928,
- 2) wartości 80 gr przedstawiające fragment rzeźby Włosa Stwoża z głównego ołtarza w kościele Mariackim w Krakowie, wyd. w roku 1933,
- 3) wartości 25 i 30 gr przedstawiające portret Marszałka Józefa Piłsudskiego (z datą 1914—1934), wyd. w roku 1934,
- 4) wartości 1 zł uwidocznionej czerwonym nadrukiem, przedstawiające „Odsiecz Wiednia” Matejki, wyd. w roku 1934,
- 5) wartości 5, 15, 25, 45 gr oraz 1 zł z portretem Marszałka Józefa Piłsudskiego (za łobne), wyd. w roku 1935,
- 6) wartości 5, 10, 15 i 20 gr przedstawiające Pieskową Skalę „Morskie Oko” w Tatrach. MS „Piłsudski” i Zamek w Czorsztynie, wyd. w roku 1935,
- 7) wartości 1 zł z podobizną Prezydenta R. P. prof. dr. I. Mościckiego, wyd. w r. 1936,
- 8) wartości 5 gr z widokiem Pieskowej Skali i z nadrukiem „Port Gdański” z r. 1936,
- 9) wartości 30 i 55 gr wydane z okazji zawodów Gordon - Bennetta z r. 1936,
- 10) wartości 15 gr przedstawiające MS „Piłsudski” z nadrukiem „Port Gdański” z r. 1936.

Kartki pocztowe:

- 1) pojedyncze z tłoczonym znakiem 25 gr

1 30 gr (z godłem Państwa) z roku 1934, 2) pojedyncze z tłoczonym znaczkiem 15 gr (MS „Piłsudski”) oraz z widokiem propagandowym, wyd. w r. 1935, 3) pojedyncze z tłoczonym znaczkiem 10 gr („Morskie Oko”) i 15 gr (MS „Piłsudski”) oraz podwójne z tłoczonym znaczkiem 15 gr (MS „Piłsudski”), wyd. w r. 1936, 4) pojedyncze z tłoczonym znaczkiem 15 gr (MS „Piłsudski”) z nadrukiem „Port Gdański”, wyd. w r. 1936.

Wycofane znaczki i karty pocztowe wymieniają urzędy i agencja pocztowa na znaczki i karty obiegowe różnej wartości do dnia 31 stycznia 1938 r.

Nagroda naukowa m. Gdyni

W sobotę odbyło się posiedzenie jury na grody naukowej miasta portowego Gdyni im. Stefana Żeromskiego na r. 1938. Nagroda została przyznana prof. uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie dr. Adamowi Szałogowskiemu za całokształt pracy naukowej w dziedzinie dziejowych zagadnień bałtyckich. Nagroda wynosi 3.000 zł.

Foka na Wiśle w Warszawie

Przechodzący brzegiem Wisły starszy posterunkowy Jakubowski, zauważył na krze, płynącej środkiem rzeki, jakąś czarną plamę. Przypatrzył się lepiej spostrzegł iż przedmiot, znajdujący się na krze — rusza się.

Zaintrygowany tą tajemniczą posturą kowy wezwał znajdujących się nad brzegiem piaskarzy i wraz z nimi popłynął kryją w kierunku posuwającej się kry.

Gdy zbliżono się na nieznaczny odległość, stwierdzono iż na krze znajduje się foka.

Na widok zbliżającej się łodzi foka dała nurka do wody i uciekła w niewiadomym kierunku. Skąd się foka wzięła w Wiśle, nie wiadomo. Istnieje przypuszczenie, iż uciekła ona z majątku Szczyły nad Pilicą — gdzie właściciel Bolesław Twardowski, hoduje foki z amatorszwa.

Wstrząsający dramat miłosny

4 zabójstwa i samobójstwo zbrodniarza

We wsi Sumówka w pow. rypińskim, województwa warszawskiego rozegrała się wstrząsająca tragedia, zakończona śmiercią 5 osób.

Mieszkaniec tej wsi, 40-letni Ludwik Kün, zakończył w 21-letniej Wandzie Helf, która początkowo sprzyjała swemu adoratorowi, a nawet przyjęła jego oświadczenia. Matka i siostra Helfówny, dowiedziawszy się o zamiarach Küna, były perswadować Wandzie niestosowność małżeństwa z człowiekiem znacznie starszym i nieposiadającym odpowiedniego majątku. Jednocześnie rodzina swatała dziewczynę syna sąsiadów, zamożnego gospodarza.

Pod wpływem namowy rodziny Helfów postanowiła zerwać z Künem i zaczęła go unikać. Zakochany ją doclekał przy czynie tak nagłego osłabienia uczuć narzeczonej i niebawem dowiedział się wszystkiego. Wówczas postanowił rozmówić się ostatecznie z Helfówną i nakłonił ją do zawarcia ślubu.

Onegdaj Helfówna udała się do krawcowej w pobliskiej wiosce. Kün, który śledził dziewczynę, wyszedł na jej spotkanie i czekał na drodze, w odległości kilkometra od Sumówki. Po jakimś czasie, wracając od krawcowej Helfówna naknęła się na czekającego mężczyznę. Nie wiedząc, jaka była treść dramatycznej rozmowy. W pewnej chwili Kün dobył rewolweru i celnym strzałem w serce położył trupem swoją ukochaną. Po dokonaniu zabójstwa Kün ułożył zwłoki Helfówny na gałęziach pościelanych ze świerków, u stóp jej zaś weknał prowizoryczny krzyż. Zabójca udał się następnie do mieszkania Helfów i zażądał rozmowy z matką Wandę, 45-letnią Eurozyną. Rozmowa toczyła się w cztery oczy. Po wymianie kilku gwałtownych zdań, Kün chwycił rewol-

wer i zastrzelił kobietę. Na odgłos strzałów przybiegli z drugiej izby 22-letnia córka Teresa, 15-letnia Anna i 14-letni syn Antoni.

Zabójca błyskawicznie doskoczył do drzwi, zamknął je, odcinając w ten sposób drogę do ucieczki, a ponieważ nie miał już kul w magazynie zaczął z zimną krwią ładować rewolwer. Widząc to roduństwo z przerażenia ukryło się pod łóżkami. Kün, po naładowaniu broni zaczął kolejno wyciągać swe ofiary, strzelając do nich. Pierwsza padła Teresa z przestrzelonym kręgosłupem, po niej Anna, której kulą przeszła szyję, nie naruszając jednak ichawicy.

Najmłodszy z rodzeństwa, 14-letni Antoni, usiłował ratować się ucieczką i dobiegł do drzwi, lecz tam dosięgła go kula szaleńca. Mimo to, chłopiec ostatecznie sił zdołał wydobyć się na podwórzu i krzy-

klem zaalarmował sąsiadów, którzy pośpieшили na miejsce krwawej tragedii.

Kün wyszedł na spotkanie tłumy z rewolwerem w ręku.

— Do was nie mam żalu — oświadczył gromadzie — ich zabiłem, bo odebrali mi Wandę.

Po tych słowach Kün na oczach tłumy wypalił sobie z rewolweru w skroń i padł zbroczony krwią na progu domostwa Helfów. Po kilku minutach skonał.

Natychmiast zawiadomiono policję oraz lekarza. Ranną Annę przewieziono do szpitala w stanie nie budzącym obaw. Ugodzony kulą szaleńca Antoni zginął. Istnieje przypuszczenie, że chłopiec, gnany bólem zabił w okolicznych lasach, gdzie prawdopodobnie zmarł wskutek upływu krwi.

Krwawa tragedia wywołała wstrząsające wrażenie wśród mieszkańców

Lukullusowa ucztą na dworcu w Warszawie

Na dworcu Głównym w Warszawie zdarzył się w sobotę niezwykły wypadek, który stał się wśród publiczności przedmiotem licznych komentarzy.

Około godz. 10 do bufetu I klasy weszło dwóch elegancko ubranych i mocno podchmieleńców panów. Goście zajęli miejsce przy stoliku i zamówili wytworne śniadanie z dużą ilością napojów.

Po godzinnej uczcie nieznanymi ogarnęli nadzwyczajny humor. Jeden z panów wstał od stolika i zaczął zapraszać wszystkie przebywające w bufecie osoby, do wzięcia udziału w uczcie.

Początkowo publiczność odnosiła się do tych zaproszeń z rezerwą, później jednak, gdy kilku odważniejszych uległo namowom a fundatorzy pokrywali przedstawiane im ra-

ciunkli, znalazło się coraz więcej amatorów. Bufet zapełnił się coraz liczeźniejszymi tłumami, tak, że goście zajęli stoliki i w bufecie II klasy.

Na miejsce przybiegł patrol policji, ponieważ jednak nie było najmniejszych przyczyn do interwencji, policjanci ograniczyli się tylko do obserwacji. Wreszcie po 15-go dziennej uczcie dwaj panowie uregulowali rachunek, przekraczający 3 tysiące złotych. — Jeden z nich wygłosił pożegnane przemówienie, w którym stwierdził, że niestety, muszą wracać do domu. Przy pożegnaniu wytworzył panowie obdarowali wszystkich 10-złotowy mi monetami. Rozochociony tłum porwał fundatorów na ręce i wśród głośniejszych wiałów zaniósł do taksówki.

Tabela loterii

16-ty dzień ciągnięcia 4 klasy 40 Loterii Państw.

I i II ciągnięcie Główne wygrane

Stala dzienna wygrana 5.000 padła na r. 57738

10.000 zł.: 14864 88200 88525
75682 140308 144006

5.000 zł.: 10787 91503 184749
2.000 zł.: 19360 20051 63631
82490 86708 155229 167496 169578
193195

1.000 zł. 6400 13789 25711 27555
29855 31103 39062 39824 40909
45077 57199 68522 69937 79198
83793 85848 87767 100214 109468
111586 120553 123969 131196
132546 135124 145768 165671
175671 182265 186125 189920

Wygrane po 200 zł.

14 24 84 165 73 203 70 350 466
43 51 66 809 13 973 1076 99
506 20 31 48 778 2017 109 37
60 215 661 813 14 3090 192 233
479 637 905 29 33 4046 156 78
86 641 873 5113 317 552 82 675
90 6302 94 405 90 571 735 825
906 93 7150 53 454 515 693 840
8062 72 104 282 87 673 84 93 788
848 950 66 9085 182 89 93 204 87
70 80 324 428 47 89 743 58 10082
148 333 523 607 713 17 53 975 11351
95 404 73 771 800 12011 22 71 114
79 422 511 57 720 22 875 964 13007
29 48 138 348 472 80 529 789 891
14005 113 852 85 15565 634 47 61
64 748 805 16028 53 127 213 589
690 862 908 17192 261 71 77 83 608
79 93 794 829 18054 60 62 130 93
225 63 368 516 28 89 903 9 19019
122 331 57 87 475 508 86 750 851
20107 65 771 807 931 21102 270 435
14 100 621 42 998 22231 85 373
648 517 20 783 840 28149 81 93 246
404 749 912 13 61 24018 92 115 277
819 514 844 25042 70 459 505 52 426
82 86 26961 94 27053 138 287 55
373 459 647 65 92 720 851 78 951
23089 245 515 753 963 29059 75 823
541 744 843 80099 105 811 546 71
485 803 969 84 31028 64 142 289 341
784 570 672 741 55 32208 89 321 495
508 36 54 96 775 914 70 74 38015 82
121 41 58 231 883 495 643 940 34821
49 416 60 526 610 40 41 889 74
85065 250 67 805 29 48 545 53 651
766 946 86718 99 849 87150 540 60
631 789 807 96

38204 358 400 33 599 868 958
39054 287 377 478 818 71 94 967 40048
120 48 220 71 601 33 721 41074 155
118 346 56 92 448 748 96 808 42289
567 650 71 742 52 835 993 43182 331
742 44033 70 390 411 67 87 601 11
985 45049 393 229 40 678 737 46158
83 216 452 62 660 808 979 47079 97
124 33 336 467 662 967 48031 96 275
811 27 404 50 509 735 66 819 89
39019 205 17 524 997 50073 96 419
89 560 609 838 957 51106 89 454 72
84 642 76 52025 194 436 528 893
53135 318 27 482 70 524 61 75 866 93
715 81 50 83 54049 151 234 427 61
505 633 728 926 30 5510 7321 506 790
102 56141 248 453 510 27 64 77 648
718 37 55 57113 68 201 15 58 446 539
78 87 619 814 969 73 56043 224 305
89 429 507 73 643 961 89 59015 26
89 260 555 895 60425 90 603 60 75
875 921 58 61077 242 519 856 62018
192 208 376 661 718 817 47 929 63011
120 212 64 336 406 62 594 746 70 833
933 59 64055 127 51 53 90 215 651
808 65042 175 77 95 365 525 66472
84 539 79 791 686 67355 486 809 42
782 860 79 68039 110 48 200 566 652

73 150152 60 657 79 151305 46 581
717 833 972
152153 299 403 547 812 56 153013 45 155
202 30 380 491 614 659 92 154084 261 351
518 94 760 816 63 86 155125 40 51 277 93
409 505 614 155119 597 630 914 157119 269
18 66 456 535 617 832 52 156039 70 160
429 624 33 753 99 863 949 159100 37 49 70
413 688 722 160125 547 647 713 35 94 918
161056 338 407 162001 225 39 306 29 88
670 89 819 65 163040 116 93 335 527 655
758 861 912 35 75 164113 220 33 550 850
924 165043 65 212 614 73 708 49 57 166151
252 167216 329 51 8 76 465 570 6 624 754
677 168100 308 414 541 744 169278 653 758
90 837 43 977

170166 736 45 913 171151 450 74 86 515
96 690 859 95 923 172063 498 728 97 962
173143 53 243 55 370 470 577 622 97 174279
361 72 423 750 84 673 175199 239 97 330
725 176088 102 217 314 498 514 690 72 708
81 177105 96 228 178117 223 63 868 423 35
77 681 706 43 179188 253 6 449 618 47 763
180133 289 316 55 493 590 601 765 904 35
161038 151 268 570 639 182090 93 270 300
457 622 38 79 707 83 183377 533 58 771
613 25 34 183297 662 825 47 185120 279
358 61 439 53 503 682 802 186285 333 64
412 559 80 652 71 898 187100 60 4 329 590
621 61 82 92 719 907 45 53 188090 125 84
555 631 171 975 7 189500 373 457 96 530 1
90 619 848 976

190007 26 125 88 243 44 74 325
815 82 942 191071 81 431 536 53
748 82 814 71 983 87 95 192283 306
24 50 67 463 588 672 803 82 934
86 198450 692 710 183008 842 507
92 24 642 24 893 53.

III ciągnięcie
Główne wygrane
Stala dzienna wygrana 20.000
zł. na nr. 105213
50.000 zł. na nr.: 169695
30.000 zł. na nr.: 82.391
10.000 zł. 96035
5.000 zł. na nr.: 38918 89058
102500 118688
2000 zł. 9524 25218 27571
37065 42244 52158 76946 83593
88297 102427 104848 106815
113599 128833 121401 137833
155175 168421 175385 177237
178960 186848 190036
1.000 zł.: 11837 14226 22330
27229 30929 35616 37690 41075
49861 49892 56929 63000 72052
87734 97950 100905 125221 136670
146977 149987 175736 175765
179458 182153 193537

Wygrane po 200 zł.
228 389 442 542 93 803 31 1207
648 2300 546 685 782 963 79 3191
58 421 67 911 4009 443 514 462 81
592 885 6008 26 519 4 44 883 6105
227 414 85 660 64 85 88 706 53 972
8095 700 19 47 811 9618 710 8110247
892 518 11173 423 74 776 12676 840
999 13571 14042 83 534 15063 349
445 513 16374 586 676 16849 445
586 676 17166 526 676 753 976 32
18084 268 662 19168 297 353 561 56
673 719

20159 247 584 638 76 923 21141
66 867 604 12 783 22016 471 89 736
23141 72 380 47 24023 323 654 831
914 25327 26522 626 90 27792 28079
99 140 495 29103 617 731 80080 68
85 440 31617 82212 397 83134 65
34146 3550 606 19 36077 146 623 723
887 37442 38019 99 474 736 39768
40296 332 899 41728 946 90 43162
478 695 813 44148 60 45159 238 91
326 466 517 813 46536 775 904 47029
196 384 781 859 49144 275 382 557
800 50186 398 577 701 41 54 802
51759 947 52071 387 606 700 90 906
58114 201 328 428 781 873 55297
938 89 57051 247 500 10 743 910
56202 629 98 58056 511 59769 980

60246 61 61001 330 638 62081 235
316 488 638 62163 422 506 725 91
800 52 64101 661 668 720 65104 226
375 492 544 654 724 997 66057 121
200 323 537 67507 785 869 68230 53
497 242 757 69170 259 394 411 853
70226 43 607 501 738 71174 64
718 889 72012 122 201 414 73625 49
74099 201 609 700 73175 253 474
681 76006 104 77078 144 281 350
456 78355 499 79304 80047 790 99
81856 408 537 789 82072 614 83025
267 552 704 890 978 84271 353 475
85574 727 49 86439 589 76 631
87012 78 85 318 45 52 400 712 88219
72 616 96 793 89372 20 536 691 736
815 54

90195 835 20 91181 229 884 92870
93117 212 14 607 63 93 94057 124
240 22 23 70 457 693 754 966 95317
72 572 820 918 96346 489 95 548
901 97417 521 760 74 875 98187 359
743 589 962 99209 98 584 625
100133 93 457 101379 102269 518
102078 192 326 72 415 104071 387
451 706 105036 235 445 704 854
106268 107003 261 62 398 479 610
109381 916 761

110086 140 866 538 111163 96
230 536 654 808 112248 12 431 534
745 118018 110 59 449 873 51 903
114167 259 115118 676 116405 527
685 702 821 964 117390 406 860
118439 727 853 982 119008 130 204
430 84 627 771 819 120065 374 589
806 121030 834 443 560 877 996
122383 665 92 124443 844 93 125114
200 810 24 610 74 769 817 126002
343 654 397 127019 469 85 655 983
128239 331 983 129003 136 57 90
266 511 974

130133 521 131207 422 946 182022
61 63 392 773 84 915 70 133227 387
1564 730 184102 32 302 564 729 897
135170 561 772 856 954 88 136360
137286 413 526 138774 898 139053
402 573 616 899 943 140011 27 771
924 141921 500 58 142072 536 45
695 143362 475 91 506 62 61 676
790 813 56 144104 37 537 145415 44
519 703 146025 232 369 649 762 60
147027 234 475 629 839 148139 344
685 929 149080 344 685 929 149080
130 289 382 692 927

150113 622 686 892 151809 42
152261 844 769 153836 920 154153
77 817 992 155340 987 157115 211
36 515 612 158156 239 64 577 887
159268 489 801 160776 162125 252
78 831 163280 35 304 544 164316
165276 83 563 166103 31 276 761
167074 418 29 35 677 168190 436
575 169148 63 829 614 65 73 920

170757 873 171126 235 371 483
856 17205 457 753 173743 943 174167
585 743 943 175259 766 982 176432
707 99 956 67 177146 259 55 178457
553 74 179070 657 180012 48 229
59 341 474 762 828 54 989 181208
515 34 82 696 182055 671 912 39
80 183045 116 431 944 184169 81
271 458 790 185069 683 980 186140
508 38 703 187310 477 622 923
188116 351 402 76 806 916 189791
813 946
190250 786 907 191018 204 421
521 944 192024 128 828 924 193226
64 194246 57 348 550 696 799

525 46 30580 31012 85 455 615 801
85 32104 51 875 792 33070 34959
35068 732 903 43 86219 70 333 436
37283 394 422 90 583 88491 716 40
39268 40422 530 812 999 41421 589
42223 772 995 43047 231 97 333 985
44348 639 94 810 921 45292 437 516
46043 46 47122 403 17 512 45 654
719 859 82 48013 182 96 225 480 659
89 747 49118 875 81 451 505 36 50024
68166 208 542 789 835 69221 447
685 988 52084 191 643 730 70 956
53333 514 76 620 852 66 978 54155
732 55071 419 697 907 56193 231
325 49 424 582 810 57237 811 656
741 811 58094 672 703 823 925 59182
684 736 37 67 60085 523 67 733
61144 82 233 610 845 975 62088 146
492 646 87 897 9 63000 654 753 922
64585 673 721 53 65165 216 385 803
66289 402 512 610 784 67192 611
68166 288 542 789 835 69221 447
70236 513 787 853 71102 45 825
72082 119 205 354 58 502 30 784 97
97 99 78017 46 671 858 931 82 41
74213 638 780 851 75451 550 694
76066 71 204 22 639 852 991 77112
417 525 685 801 900 78180 568 896
79065 389 969 80085 121 296 402
587 689 771 82 81104 11 629 964
82017 361 752 883 83109 236 488
78 653 751 828 902 84217 483 545
916 49 85138 39 376 659 93 765 891
955 99 86296 87129 65 707 88066
476 706 819 77 909 89155 232 375
560 793 956 90841 979 91232 456
67 669 752 880 907 92411 76 642 972
93170 274 602 843 960 94075 145 273
831 467 99 530 714 95122 236 387
402 6 726 870 96078 322 25 507 9
60 670 744 89 97318 457 94 757 963
98011 277 812 414 696 99008 67
512 665 100001 20 151 608 708 850
101067 321 438 72 864 65 102049
227 762 103132 81 215 73 434 575
104138 48 265 864 764 940 105077
120 255 353 476 106088 133 310 97
760 883 107054 107 222 40 400 57
74 81 780 108652 803 109166 81 309
35 482 825 110321 430 557 873
111099 189 292 598 846 113473 651
685 87 782 958

114007 356 614 761 820 900 115095
750 116079 86 161 87 329 89 555 718
34 75 929 117025 107 76 428 729
118183 597 870 958 119257 80 813
120231 80 317 419 121172 241 83
140 534 744 122439 91 508 603 983
123058 106 264 293 83 47 124076 358
63 562 847 943 94 125007 68 464 86
707 48 926 28 73 126230 574 763
127014 50 205 436 98 757 128580 821
129018 145 800 577 83 619 921 130047
146 520 691 131036 84 680 83 934
132 014 188 323 595 661 933 133615
134083 357 60 558 619 135213 42 402
136035 204 386 509 666 854 137265
503 805 29 138063 139131 784
140231 348 402 525 840 1414000
576 91 142450 687 781 927 148198
325 680 776 144073 275 641 845 813
63 145207 71 457 535 775 812 146079
434 585 602 21 147754 897 148587
642 713 884 943 149106 229 316 744
150006 79 151061 123 778 840 152920
44 153126 344 481 546 786 867 154299
698 724 960 155197 211 574 156164
897 797 157548 955 158537 84 611
704 73 988 159078 211 633

160041 195 478 634 828 161021 24
162520 964 86 163491 637 751 164265
914 165024 215 794 828 74 166163 81
330 589 641 167047 247 78 395 657
715 971 168231 621 949 169272 467
757 170921 171321 445 636 172228
534 939 71 173160 327 82 555 80 690
720 841 174213 348 586 90 175717
176030 845 177269 462 70 619 749
178975 179249 383 4777 758
180001 76 181495 702 87 181011
44 285 182071 571 610 183000 68 169
240 99 434 47 61 75 606 824 184856
474 79 580 729 185049 232 397 480
645 701 186117 338 473 668 718 272
187250 87 431 537 188011 169 259
309 484 535 189095 269 998 190093
411 326 475 687 707 964 65 191855
19281

Piszą do nas

O czym się mówi zbyt mało

Przed paru dniami ludność prawosławna obchodziła Święto Trzech Króli. Według dawnego zwyczaju odbyła się uroczystość święcenia wody na rzekach i jeziorach, położonych w pobliżu cerkwi. Na tę uroczystość co roku zostaje wycięty z lodu krzyż, który trwał nie raz do wiosny i wraz z ruszającymi lodami spływał z prądem w kierunku morza, nikiąc w drodze pod działaniem coraz gorętszych promieni wiosennego słońca.

Teraz coś się zmieniło...
W roku bieżącym w szeregu miejscowości, jak zresztą częściowo i w roku przeszłym — już następnego dnia krzyża nie stało. Zepchnięty siłą ze swej podstawy leży roztrzaskany obok.

Kto to zrobił i dlaczego? Odpowiedź nasuwa się sama.
Zbyt wyraźne są nastroje pośród młodzieży przeważnie prawosławnej w wielu miejscowościach Nowogródzkiej. Akcja bezbożna prowadzona za pieniądze i z poduczenia agentów komunistycznych znajduje pośród młodzieży coraz więcej adeptów. Jaskrawym objawem tego jest zmniejszająca się wśród młodzieży ilość zwolenników do zawierania ślubów w świątyni. Jeśli nawet i decydują się na usunięcie zawieranej świątyni, to nieścisłe zachowanie się młodzieży podczas obrządku ślubnego wzbudza niesmak i odrazę. Młodzi i druźbowie demonstracyjnie zjawiają się z czerwonymi kokardami na piersiach co jest po-

wodem scysy między duchownym, a młodzieżą. Podczas obrządku ślubnego młodzież rozmawia, śmieje się, tuszcze ziarna słonecznika lub dyni.

Osobiście, zupełnie przypadkowo byłem świadkiem, gdy w cerkwi w Lubczu pan młody stojący uroczystość pod trzymaną nad nim koroną, z oczami poważnie spuszczone, a chwilą, gdy duchowny sprawujący obrządek ślubny odwrócił się tyłem do niego — zaczął niezwłocznie wyczytać przeróżne dziwaczne miny czym doprowadził do ledwo łfiumionego śmiechu całą młodzież biorącą udział w obrzędzie.

Są miejscowości, w których obrządek ślubny obecnie jest tolerowany jedynie ze względu na zarejestrowanie nowej rodziny i metryki dzieci. Coraz częściej zdarzają się związki sowieckie, bez ślubu. Wyprawia się wesela i młodzi od tego dnia zaczynają żyć jakby byli po zaślubinach w cerkwi, znajdując coraz więcej naśladowców.

Nie można kwestionować prawa każdego człowieka urzędowania życia tak jak to uważa za słowne, jednak to co się obecnie dzieje na wsi nowogródzkiej nie jest dowodem jakiejś ewolucji duchowej w masach, lecz jedynie coraz wyraźniejszym objawem skutków nasilenia akcji komunistycznej pośród młodzieży. Akcja ta narasta, daje coraz wyraźniejsze rezultaty, będąc przy tym faktem doskonale zakon-

spirowaną, że pomimo swej intensywności nie rzuca się w oczy i nie raz.

Równoległe z przytoczonymi objawami idzie zdziwienie młodzieży wiejskiej pod względem moralnym. Znane są z prasy, która, uważam niestety nie dość jasno i bezstronnie oświeśla przejawy, naszego życia — stałe występujące wypadki załat jak prawosławnych tak katolickich — za pomocą noża, rewolweru, lub obciążonego karabinu rosyjskiego. Wiadomym jest tak że, że prawie każda zabawa i wieczornika kończy się krwawo. Młodzież kilkunastoletnia kradnie jaja i zboże by je przemienić na wódkę i machorkę, co znacznie ułatwia istnienie po wsiach sklepów z wódką i restauracji. Znane są wypadki demonstacji dzieci szkolnych, zbierających się pod oknami nauczyciela, celem zaśpiewania hymnu bolszewickiego, lub obrzucenia kamieniami nauczycielki z innej szkoły.

Coraz częściej po wsiach słoszony jest terror części młodzieży przeciwko młodzieży pozostałej, dążącej do założenia legalnej organizacji młodzieżowej, lub organizującej przedstawienia.

Ten smutny obraz życia w większości wsi naszych każe poważnie zastanowić się nad przyszłością młodzieży i zdecydowanie wystąpić do przeciwdziałania akcji komunistycznej we wszelkich jej przejawach.

Wiktor Chomicz

KRONIKA

STYCZEŃ
25
Wtorek

Dziś Nawróc, św. Pawła
Jutro Polikarpa i Pauli Wd.
Wschód słońca — g. 7 m. 25
Zachód słońca — g. 3 m. 39

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii USB w Wilnie dnia 24.I. 1938 r.
Ciśnienie 760
Temp. średnia +1
Temp. najw. +3
Temp. najn. 0
Opad 0,4
Wiatr półn.
Tend. bar.: bez zmian
Uwagi: pogodnie, wieczorem pochmurno.

NOWOGRODZKA

— **Pobicie członka Z. M. P.** W Nowogródce żywo jest komentowany wypadek pobicia członka Związku Młodej Polski przez Żyda. Jak wynika z prywatnej relacji naocznych świadków, przebieg zajścia był następujący. Sobolewski, jeden z najgorliwszych członków ZMP sprzedawał w ubiegłym czwartek na Rynku gliniane garnki. W południe jakaś pani zażądała wazonu innego rozmiaru. Sobolewski pobiegł więc do swego składziku, mieszczącego się obok hoteliku Czarnego przy ul. Mickiewicza, aby przynieść żądany wazon. W chwili jednak, gdy stamtąd wychodził, zastąpił mu drogę Żyd Czarny. Po ostrej wymianie zdań, Czarny uderzył Sobolewskiego. Sobolewski chciał zareagować, lecz z pomocą Czarnemu nadbiegło jeszcze paru Żydów. Wówczas Sobolewski zaczął wzywać policję. Napastnicy zbiegli. W kilka minut potem odszukano jedynie Czarnego. Przedstawia on zajście zupełnie w innym świetle.

Nadmienić należy, że między sprzedawcami (nie tylko odrębnego wyznania) sprzeczki i bójki były dość częste, ale w tym wypadku zajście ma charakter raczej inny.

Tejże nocy wybite zostały szyby w hotele Czarnego i w paru domach na Szkolnym Dworze.

— **Michalski Jan znowu przed sądem.** W ubiegłą sobotę znowu odbyły się w Sądzie Grodzkim trzy rozprawy karne przeciwko Janowi Michalskiemu. Na te rozprawy wezwano około 100 świadków. W pierwszej rozprawie Michalskiego oskarżała p. Cwirko-Godycka z art. 255 o zniesławienie przed sądem w poprzedniej rozprawie. Proces natury prywatnej i nieciekawej. Część rozprawy, kiedy zeznawał wzywany przez oskarżonego męża Cwirko-Godyckiej, odbyła się przy drzwiach zamkniętych. W pozostałych dwóch procesach Michalskiego oskarżała policja z art. 262 o bezprawne pisanie podań i pobieranie opłat podczas gdy był prezesem Związku Drobnych Rolników. Kierownik wydziału śledczego zarzącał nawet Michalskiemu podstępne uzyskanie wyroku niewinniającego w jednej z podobnych spraw w czerwcu 1937 r. kiedy to Michalski będąc oskarżony o napisanie podania niejakiemu Szarejce, niefigurującemu w spisie członków Związku, wydał mu legitymację rzekomo w przeddzień procesu i umieścił w wykazie członków. W związku z tym przerobić miał parę kwitów i kwitariusz. Sprawa obecna wszczęta została

na podstawie informacji b. sekretarza Związku p. Plekacza. Zbadany w tej sprawie Plekacz zeznał przed sądem, że kwity te sam przepisał, jednakże na zlecenie p. Michalskiego.

Sprawy rozpatrywał sędzia Andrzejewski z rzadko spotykaną w sądach grodzkich wnikliwością i precyzyjną drobiazgowością. Również mistrzowska była obrona adw. Szarejki, który dyskwalifikując fakty i zeznania świadków dowodził o względnej niewinności oskarżonego.

Wyrok w powyższych sprawach ogłoszony zostanie 25 bm. o godz. 13.

LIDZKA

— **Zarząd Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża w Lidzie** zawiadamia, że w niedzielę 30 stycznia r. b. o godz. 13 po poł. w świetlicy Oddziału PCK przy ul. Pereca 5 odbędzie się Walne Zgromadzenie członków. Porządek dzienny: 1) zagajenie i wybór przewodniczącego, sekretarza i wolantów zgromadzenia, 2) odczytanie protokołu z poprzedniego zgromadzenia, 3) sprawozdania zarządu i komisji rewizyjnej Oddziału, 4) wylosowanie jednej trzeciej całości zarządu Oddziału, 5) wybór nowych członków i ich zastępców zarządu Oddziału, 6) wybór nowych członków i zastępców komisji rewizyjnej i 7) wolne wnioski.

— **Zakończenie kursu dla instruktorów wychowania obywatelskiego Z. S.** W dniu 21, 22 i 23 bm. staraniem Komendy i Zarządu Powiatu Z. S. w Lidzie został urządzony kurs dla instruktorów wychowania obywatelskiego Związku Strzeleckiego. Na kurs przybyło 38 członków Z. S. z terenu całego powiatu. Większość uczestników kursu stanowili nauczyciele związkowi. Kurs odbywał się w gmachu pomonopolowym, gdzie również kursисти byli zakwaterowani. Uroczyste zakończenie kursu odbyło się w dniu 23 bm.

Przemówienia wygłosili poseł Zadurski, p. o. prezesa Powiatu Z. S., ptk. Majewski i Orkus, prezes oddziału Z. N. P. Po oficjalnym zamknięciu kursu odbył się wspólny obiad.

Wieczorem w miejscowym oddziale Z. S. Lida odbył się tradycyjny oplatek.

— **„A BRAT TY MOJ!”** W Honezarach, p. Lidzkiego miejscowe nauczycielstwo urządziło miłą imprezę, specjalnie dla dziatwy szkolnej. Mało dzieci wiejskich ubiera sobie na święta tradycyjną choinkę, a już chyba żadne nie otrzymuje co roku upominku od św. Mikołaja, jak to ma miejsce w miastach. Dzień 15 stycznia 1938 r. był prawdziwym świętem dzieci, urządzonym dla nich jako niespodzianka. Już o godz. 16 ściągnęły z pobliskich wiosek gromadki dzieci z rodzicami do szkoły powszechnej, aby się zabawić przy choince i pośpiewać koledy. Pięcioletnie maleństwo z wioski 5 km. położonej od szkoły, za przykładem starszych, też wybrało się na choinkę. Rezolutny chłopek, wcale się nie zmartwił daleką drogą, która go czekała z powrotem, ale z zainteresowaniem przyglądał się wszystkiemu, i wyrażał swój zachwyt w okrzykach: „A braty moi!” itp.

W trakcie najprzyjemniejszych zabaw przybył na salę św. Mikołaj, obładowany łakociami, którymi obdzielił około 300 dzie-

ci. Po mile spędzonych chwilach, dzieci rozpromienione rozeszły się do domów, a na drugi dzień, t. j. 16 stycznia grały „Jasłka łarcerskie” dla starszego społeczeństwa.

Obserwator.

— **B. Inkasent Ubez. Społ. w Lidzie** skazany na rok więzienia. Sąd Okręgowy w Lidzie rozpatrywał sprawę Zygmunta Malawskiego byłego inkasenta Ubezpieczalni Społecznej w Lidzie, oskarżonego o to, że będąc na stanowisku inkasenta U. S. w Nowogródce przy pomocy fałszowania dał na kwitach pobierać większą prowizję niż należało. W ten sposób naraził Urząd na straty w wysokości 62 zł.

Sąd skazał go na 1 rok więzienia z zawieszeniem na lat 3.

— **Liczne kary za nieprzestrzeganie przepisów o uboju.** Starostwo lidzkie ukarało następujące osoby za nieprzestrzeganie przepisów o uboju:

- 1) Wildykan Benjamin — 10 dni aresztu bezwzględnie;
- 2) Frejdon Chaim — 60 zł. grzywny z zamianą na 14 dni aresztu;
- 3) Kul Mojżesz — 60 zł. grzywny z zamianą na 14 dni aresztu.

Wszystcy wyżej wymienieni byli już przez starostwo kilkakrotnie karani za przekroczenie przepisów o uboju.

Ponadto po raz pierwszy został ukarany:

- 1) Iwuc Jan — 30 zł. grzywny z zamianą na 5 dni aresztu;
- 2) Rybak Newach — 20 zł. grzywny z zamianą za 4 dni aresztu;
- 3) Szamrej Kazimierz — 50 zł. grzywny z zamianą na 10 dni aresztu;
- 4) Chrul Józef — 30 zł. z zamianą na 7 dni aresztu;
- 5) Berkowicz Lejba — 30 zł. z zamianą na 7 dni aresztu.

— **Nowouruchomion: „Bar Ziemlański”, Lida, Suwalska Nr. 5** (obok Magistratu), pod kierownictwem znanego specjalisty Br. Borowskiego — poleca, znane ze swej jakości śniadania, obiady i kolacje, oraz duży wybór win, wódek i likierów.. Ceny popularne.

BARANOWICKA

— **Zebrań organizacyjne O. Z. N. w Nowej-Myszy.** 16 stycznia r. b. w remizie strażackiej w Nowej-Myszy odbyło się zebrań organizacyjne O. Z. N. Zebranie zostało zwołane przez przewodniczącego p. Charkiewicza Stanisława. Na zebranie przybyło około 600 osób z okolicznych gromad, co świadczyło o dużym zainteresowaniu miejscowej ludności akcją O. Z. N. Okolicznościowo przemówienia wygłosili pp. Charkiewicz, Kramasz, Korycki, Szpakowski i Henrici. Po przemówieniach dokonano wyboru kandydatów na przewodniczących zespołów gromadzkich. Wy sunięto następujące osoby: 1) Barancewicz Fabian gromada Zabłocie, 2) Polyo Piotr gromada Białolesie, 3) Truchanowicz Teodor gromada Ciszewie, 4) Kopczyński Wacław gromada Siekruki, Dubiszce i Niebyty, 5) Siwruk Antoni gromada Waż giny i Przenosiny, 6) Swiderski Zenon gromada Polonka, 7) Kobusiński Wacław gromada Albiniki, 8) Grodzkiejczyk Antoni gromada Zerebitowice, 9) Dębniak Leon gromada Derewna, 10) Kondratowicz Piotr gromada Bałabanawice, 11) Ułaszczuk Leon gromada Hincewice, 12) Pietruszko Jan gromada Borowce, 13) Ostroga Jan gromada Anisimowice, 14) Kowalski Jan gromada Ciepłowoda, 15) Pierchod Fabian miasteczko Nowa Mysz, 16) Gawron Józef gromada Piłatowice, 17) Kozakiewicz Kazimierz gromada Piotrowice. Na

Uchwały kupiectwa polskiego w Nieświeżu

W dniu 22 bm. odbyło się w Nieświeżu nadzwyczajne walne zgromadzenie Związku Kupców Polskich, na które przybyli licznie członkowie tej organizacji z terenu miasta i powiatu. Na zjazd przybył również delegat Związku Centralnego Kupiectwa Polskiego — Fabiani Tadeusz, który wygłosił do zebranych dłuższe przemówienie, wypuklając rozbudowę handlu chrześcijańskiego w ostatnich czasach i przedstawiając obecnym drogę, po której przysięgały wytrwale handel chrześcijański.

W wyniku dyskusji zgromadzeni jedno głośnie powzięli szereg doniosłych uchwał. Ważniejsze z nich były:

1) Wystąpić do pośrednictwa władz centralnych z wnioskiem do miarodajnych władz, aby — ze względu na bezpieczeństwo państwa nie udzielano patentów na

prowadzenie handlu w pasie przygranicznym osobom-kupcom niechrześcijańskim.

2) Zwrócić się do władz miarodajnych aby urzędy i ich placówki wszelkie zapotrzebowania pokrywały za pośrednictwem kupców chrześcijańskich.

3) Interweniować w magistracie o obniżenie cen zużytego prądu przy oświetleniu wystaw okiennych i zastosowanie w sklepach za zużyty prąd taryfy blokowej.

4) Zwrócić się do pomoc fachową i materialną do władz dla zorganizowania w ośrodkach miejskich i gminnych kursów straganiarskich.

5) Postanowiono zorganizować propagandową wystawę handlu chrześcijańskiego, polegającą na zestawieniu i wypukleniu różnicy jakościowej towarów chrześcijańskich i żydowskich i różnicy cen za te towary.

zakończenie wzniesiono okrzyki na cześć Rzeczypospolitej Polskiej, Pana Prezydenta, Marszałka Rydza Śmigłego i gen. Skwarczyńskiego.

— **WIEC ŻYDOWSKI.** W sali kina „Apollon” pod przewodnictwem Tenenbauma Chaima odbył się wiec zwołany przez Komitet Organizacyjny Kongresu Żydowskiego. Przewodniczący mówił o celu wiecu, wzywając obecnych do wykupywania kartek po 10 gr. na prawo głosowania na kongresie. Następnie przemawiał Weltman Chaim.

Z kolei zabrał głos Gurwicz Rubin, rabin przybyły z Warszawy, który m. in. mówił, że antysemityzm w Polsce istnieje już od 143 lat, a jednak Żydzi w Polsce nie eskają i Ludują ją (?) razem z Polakami. „Antysemityzm w Polsce jest przejściowym” — twierdził mówca i wyraził nadzieję, że wkrótce sytuacja Żydów w Polsce polepszy się.

W. B.

— **Cienie komunikacji wąskotorowej.** W Ostrowiu k. Baranowicz jest kolejka wąskotorowa, która chodzi cztery razy w tygodniu do Baranowicz. Jest ona dobrodziejstwem dla mieszkańców gminy ostrowskiej i krzywoszyńskiej, ale jest i zarazem utrapieniem, gdyż trzeba czekać na nią podczas mrozów. W samym Ostrowiu jest poczekałnia, w której pomimo tego, że jest piec i elektryczność, zawsze ciemno i zimno. — Pasażerowie, których co dzień jest kilku, przeważnie wychodzą na dwór by się rozgadać.

Niedługo ma nadejść pociąg, lecz i tu czeka nas duże rozczarowanie, bo gdybyśmy mieli cięższą paczkę, nie mamy gdzie jej postawić jak tylko na ziemi, bo zlikwidowano ławki. Dlaczego nie ma światła, ciepła i ławek? — Niewiadomo.

— **Dorożkarskie polajanki..** Idą za daleko. Bez wątpienia zawód dorożkarza nie należy do najprzyjemniejszych. Gdy osty mroz ziemi niemiłosiernie policzki i ręce załazi przez zwietrzały płaszczek za kołnierza a głód zagląda w oczy i budzi trwożę w duszy o jutro, człowiek może stracić panowanie i narzekać na swą dolę.

Dużo więc można tym ludziom wybaczyć. Jednakże, jak we wszystkim, muszą przecież istnieć pewne granice. A nasza dorożkarska brać w Baranowiczach z tym się zupełnie nie liczy. Co drugi dorożkarz wciąż jest pijany. Zbierze się więc taka pijana gromada na miejscach postoju, zajmie chodniki i zaczyna zapieścić przechodniów w nieprzyzwoity sposób, zwłaszcza są atakowane panie i to w taki nieraz sposób, że muszą uciekać czyni przed, jak oparzone.

Jeszcze bardziej skandaliczne rzeczy dzieją się przy dworcach kolejowych. Pijana brać dorożkarska urząda tu bezkarnie istną rzeź przyzwoitego słownika. Nowoprzybywający do Baranowicz człowiek chwytą się za uszy i zatyka je czym przed, żeby nie słyszeć wyrafinowanych przekleństw no i opowiada po tym niestworzone rzeczy o „kulturze panującej na Kresach”. Trzeba by temu jakoś zaradzić.

W. B.

WILEJSKA

— **Współpraca szkoły z KOP-em w Milczy.** Staraniem kierownika szkoły p. Stanisława Owczynnika, na pograniczu we wsi Milczy, zorganizowane zostały dla ludności prawosławnej uroczystości choinkowe, które stały się prawdziwą manifestacją szczerzej przyjaźni i serdecznych stosunków jakie tu panują pomiędzy Kopistami a miejscową ludnością.

Wieś Milcza znana już jest na naszym terenie jako ośrodek, gdzie idea zespolenia żołnierza z miejscową ludnością dała jak najlepsze rezultaty.

Po rozdaniu podarków przez Świętego Mikołaja — działwa szkolna podejmowała herbatką żołnierzy, oraz przybyłych gości.

Przedstawienie odegrane przez dzieci przeplatane było obrazkami ze służby granicznej i obfitowało w liczne akcenty patriotyczno-żołnierskie.

Nie można pominąć milczeniem wysiłku i pracy, jakie włożyło w tę imprezę nauczycielstwo szkoły milczańskiej w osobach: pp. Owczynnika i p. Wojciechowiczówny.

Tutejszy.

GRODZIENSKA

— **Hold jednemu z 53 żyjących.** W dn. 22 bm. młodzież Państwowego Gimnazjum Męskiego i Prywatnego Gimnazjum P. M. S. w liczbie około 900 chłopców udała się przed dom, w którym mieszka powstaniec 1863 roku p. Władysław Kolendo, liczący obecnie 94 lata. Młodzież przybyła w szyku wojskowym z orkiestrą i sztabarami na czele. Do mieszkania powstancza weszła delegacja, złożona z czterech uczniów i grona nauczycielskiego wraz z dyrektorami tych uczelni.

Władysław Kolendo, jako jeden z 53 żyjących weteranów Powstania Syczeńowego w ziemie nie opuszcza swego mieszkania, przebywając często po kilka dni w łóżku. Mimo wieku Władysław Kolendo czuje się dobrze i rzecko. Na powitanie ścisła mocno dłoń odwiedzających osób. Przybycie młodzieży wywarło na powstancu bardzo silne wrażenie. Na powitanie odezwał się w te słowa:

„Bardzo panom dziękuję za taki dowód pamięci. Nie starcza mi słów na wyrażenie wdzięczności. Jedno mi cieszy i otucha napawa, że są jeszcze ludzie młodzi, którzy rozumieją co każdy Polak-obywatel może i powinien zrobić dla szczęścia swojej ojczyzny. Cieszy mnie bardzo, że to zrobiłem i to co zrobić chciałem znajduje naśladowców i to mi płuchy dodaje.

Na zakończenie krótkiej wizyty dobyła się wspólna fotografia, a młodzież odpiewała na podwórzu hymn państwowy.

NIEŚWIESKA

— **Radio dla strzelców.** Prezes Zarządu Oddz. Zw. Strzeleckiego w Klecku burmistrz Chmielewski ofiarował pododdziałowi Z. S. w Jakszykach odbiornik radiowy.

— **Dzięk. Nadleśniczy lasów radiowilowskich nadleśnictwa Okieńczyce J. Klimkiewicz** oraz służba leśna stwierdziła ostatnio, że koło wsi granicznej Swierzyno, obok strażnicy Kolasowo przesłała przez zasięki drutów kolejastych z Sowietów do nas wieksta ilość dziaków.

— **Weryfikacja członków Zw. Weteranów Powstań.** Na walnym zgromadzeniu Związku Weteranów Powstań Narodowych w Nieświeżu uchwalili powołać komisję weryfikacyjną, dla szczegółowego zbadania akt personalnych wszystkich bez wyjątku członków Związku. W skład komisji weryfikacyjnej weszli: Kraszewski Jan, Mikuć Kazimierz, Jazwiński Kazimierz, Chmielewski Jan, Kondratowicz Antoni i Łosiński Wł.

POSTAWSKA

— **Komisarz Ziemski** w starostwie postawskim, inż. Wilamowicz, został przeniesiony do Urzędu Wojewódzkiego w Wilnie. Na jego miejsce delegowany został p. Karpiński, dotychczasowy podkomisarz ziemski starostwa wileńsko-trockiego.

W kilku miejscowościach pow. postawskiego wynikła epidemia odry. W związku z tym szkoły powszechne we wsiach Stare Haby, Horodyszczce i Piskuny zostały zamknięte na okres 2-ch tygodni.

Popierajcie pierwszą w Kraju Spółdzielnię Przeciugruźliczą w powiecie wileńsko-trockim

2 Śmiertelne zezadzenia w pow. dziśnieńskim

Marja Farynowa [kol. Starzyno, gm. pliskiej] w dniu 20 bm zameldowała policji, że mąż jej Adam Faryno zmarł wskutek zezadzenia w czasie palenia łaźni Le karz stwierdził, że Faryno zmarł wskutek zezadzenia się flenkiem węgla. Obecnie zaczęły krążyć wersje, że Faryno został przez kogoś zabity. Przeprowadzone wywiady na razie nic konkretnego nie ustaliły.

W dniu 16 bm. o godz. 8 zmarł w Dzielnie Tomasz Zamicki, lat 56, kawaler, zamieszkały samotnie. Lekarz rejonowy stwierdził, że śmierć nastąpiła wskutek zezadzenia.

ś. p. Adela Giedgowdowa



Zmarła w Wilnie ś. p. Adela z Herberskich Giedgowdowa, urodzona na Wileńszczyźnie w roku 1886.

Ś. p. Adela Giedgowdowa przed wojną, za czasów carskich, uczyła po tajemnie języka polskiego i za to była karana i prześladowana przez władze rosyjskie. W Rosji Sow. została aresztowana za prowadzenie Domu Polskiego.

Po powrocie do kraju przejawiała żywą działalność w organizacjach społecznych: Kole Polek, S. M. K., Sodalitę Mariąńską, Tow. św. Wincentego a Paulo, prowadziła gospody żołnierskie itp.

Nie lubiła w swej ofiarnej i pełnej poświęcenia pracy społeczno-obywatelskiej rozgłosu.

Ś. p. Adela Giedgowdowa była prawdziwą matką - Polką.

O. P. L. G. w Wilnie

Władze państwowe przystąpiły do racjonalnego organizowania obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej państwa, powierzając szereg funkcji samorządom terytorialnym w związku z samoobroną ludności. Na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów o przygotowaniu w czasie pokoju obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej prezydent miasta Wilna zarządził wykonanie przygotowania domów mieszkalnych w Wilnie do obrony przeciwlotniczej.

W związku z tym obszar miasta został podzielony na bloki złożone z kilku lub kilkunastu domów, które stanowią będą samodzielne jednostki obronne, zaopatrzone w służbę przeciwgazową, sanitarną, przeciwpożarową itd. Na czele poszczególnych bloków będą stali odpowiednio wyszkoleni komendanci i ich zastępcy, którymi winni być zasadniczo właściciele i administratorzy domów mieszkalnych. Od funkcji w służbie O. P. L. G. w poszczególnych blokach mieszkaniowych zwolnieni będą rezerwiści, zdolni do czynnej służby wojskowej i osoby spełniające specjalne funkcje w obronie przeciwlotniczo-gazowej.

W związku z zakreśloną akcją przygotowania samoobrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej powstały przy Zarządzie Miejskim 20-godzinne kursy O. P. L. G. przeznaczone dla szkolenia komendantów bloków i ich zastępców. Kandydaci na powyższe kursy wzywani będą imiennymi kartami powołania. Kursy te odbywają się w trzech punktach miasta: 1) w Szkole Technicznej (Holendernia 12); 2) w Szkole Pracowni Przyrodniczej (Zawalna 5) i 3) w siedzibie Miejskiego Obwodu L. O. P. P. (Żeligowskiego 4).

Istotnym momentem przedsięwziętej przez samorząd miejski akcji jest jej charakter obywatelski, wynikający z dobrze zrozumianej potrzeby samoobrony. Ten wzgląd powinien wpłynąć na właściwy stosunek mieszkańców miasta do zarządzeń samorządu w przedmiocie przygotowania obrony przeciwlotniczo-gazowej w Wilnie na wzór miast zachodnio-europejskich.

Zarząd miejski w związku z prowadzo-

ną akcją, poza przewidzianymi kursami zwoływać będzie od czasu do czasu konferencje celem nawigacji bliższej współpracy z obywatelami miasta. Prace nad zorganizowaniem samoobrony przed groźbą przyszłej wojny lotniczej i gazowej posuwać się będą etapami przy ścisłej współpracy z władzami wojskowymi.

Dobrze zrozumiany interes własnego

bezpieczeństwa wpłynie niewątpliwie na to, że nieprzewidziane w ustawie kary do 3 miesięcy więzienia i 3000 zł. za uchylanie się od powyższych zarządzeń, lecz poczucie obywatelskiego obowiązku i społeczny instynkt samozachowawczy staną się pobudkami do czynnego udziału w przygotowaniu obrony przeciwlotniczej.

Z. K.

Zjazd instrukcyjny referentów opieki społ.

W dniu 24 bm. o godz. 9 w wielkiej sali Wileńskiego Urzędu Wojewódzkiego rozpoczął się 3-dniowy Zjazd instrukcyjny referentów opieki społecznej Wydziałów Powiatowych i sekretarzy Powiatowych Komitetów Pomocy Dzieciom i Młodzieży województw nowogródzkiego i wileńskiego.

Zjazd zajął wojewoda wileński, Ludwik Bociański. Po powitaniu przedstawicieli Ministerstwa Opieki Społecznej oraz przybyłych uczestników zjazdu, wojewoda w krótkich słowach zobrazował dotychczasowy stan opieki nad dziećmi i młodzieżą w wojew. wileńskim.

Następnie przemawiał J. E. Ks. Arcybiskup Romuald Jałbrzykowski, który stwierdził żywe zainteresowanie się zagadnieniami opieki społecznej zwłaszcza na ziemiach północno-wschodnich i życzył zebranym pomyślnych obrad.

Z kolei Dyrektor Departamentu Opieki Społecznej Ministerstwa Op. Sp. Bolesław Nakoniecznikow poinformował zebranych o planach pracy i wytycznych ministerstwa w dziedzinie opieki nad dziećmi i młodzieżą, podkreślił powszechność, celowość i ciągłość akcji pomocy poprzez organizowanie stałych komitetów na wsi i w powiatach na czele z Wojewódzkim Komitetem Pomocy Dzieciom i Młodzieży, zaznaczając konieczność koordynowania pracy.

W Zjeździe biorą również udział naczelnicy Wydziałów Pracy, Opieki i Zdrowia i przedstawiciele Komitetów Pomocy Dzieciom i Młodzieży z województw: nowogródzkiego, białostockiego, poleskie-

go i wołyńskiego oraz prezesi Instytucji społecznych i kierownicy zakładów opiekuńczych.

W dniu dzisiejszym na Zjeździe zostały wygłoszone następujące referaty:

1) „Opieka nad dziećmi i młodzieżą w Polsce w świetle danych statystycznych” — Inspektor Ministerialny — S. Łopato.

2) „Postawa opiekunów w stosunku do dziecka” — Radca Ministerialny Cz. Babicki.

3) „Zasady i formy opieki otwartej nad dziećmi i stan jej w wojew. wileńskim” — Radca wojewódzki Br. Ciufski.

4) „Zwalczanie żebractwa i włóczęgostwa wśród nieleńców” — dr A. Wyslouchowa.

5) „Opieka zlecona w rodzinach zastępczych” — ref. H. Sławińska.

Po referatach odbyła się dyskusja. W godzinach popołudniowych uczestnicy Zjazdu zwiedzili żłobek „Dom Dzieciątka Jezusa” i Izbę Zatrzymań.

W dniu 25 bm. program zjazdu przewidywał sprawozdania poszczególnych Komitetów Pomocy Dzieciom i Młodzieży, dwa referaty i zwiedzenie Ochrony Diennej T-wa Pań Miłostordzia św. Wincentego a Paulo oraz „Domu Dziecka im. Marszałka Józefa Piłsudskiego”.

W dniu 24 bm. dyrektor departamentu opieki społecznej Ministerstwa O. S. p. Nakoniecznikow odbył konferencję z przedstawicielami instytucji opiekuńczych m. Wilna, którzy złożyli jednocześnie dyrektorowi memoriał, dotyczący stanu finansowego oraz warunków w jakich pracują obecnie wileńskie zakłady opiekuńcze.

Następnie dyr. Nakoniecznikow zwiedził Zakład Ks. Ks. Salezjanów, Bursę Osadników Wojskowych i świetlicę I-iej Brygady, w której dożywiane są dzieci rodziców bezrobotnych.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— Dziś, we wtorek, dn. 25 stycznia o g. 8.15 wiecz. powtórzenie doskonałej komedii w 5 aktach Eugeniusza Scribe'a p. t. „Szklana kula wody”. W komedii tej rolę królowej Anny kreuje znakomita artystka T. K. K. T. w Warszawie p. Jadwiga Zaklika.

— Koncert w Teatrze na Pohulance. — W czwartek, dn. 27 stycznia (o godz. 9 w.) odbędzie się jedyny koncert światowej sławy pianisty Mieczysława Mülnza, który w swoim tournée gra m. in. w New Yorku, Chicago, Tokio, Hollywood, Paryżu, Berlinie, Wiedniu i t. d., ciesząc się wszędzie wielkim powodzeniem. Przeprowadza bilety w kasie teatru „Lutnia” od godz. 11 do 9 wiecz. Ceny specjalne.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”.

— Dziś po raz ostatni „Rewia sylwestrowa”. — Ceny propagandowe.

— „Wróg kobiet”. — Jutro również po cenach propagandowych operetka Ejslera „Wróg kobiet”.

TEATR „QUI PRO QUO”

po zupełnym odnowieniu sali przy ul. Ludwisarskiej 4, występuje dziś z premierą, której rewelacją będzie nieodaktowy obrazek J. Offenbacha p. t. „Pan Sufler przyjmuje”.

Pierwszą część programu wypełnią piosenki, skecze i tańce. W przedstawieniu weźmie udział cały nowozaangażowany zespół z Xenią Grey, Stanisławą Ryłską, Miłą Kamińską, Marianem Demarem, Tadeuszem Wołoskim, Bolesławem Folańskim, Zbigniewem Opolskim i Kazimierzem Chranawskim na czele.

12 osobowa orkiestra pod batutą Wiktora Siroty.

Codzienne dwa przedstawienia: 6.15 i 9.

Hotel EUROPEJSKI

Pierwszorządny — Ceny przystępne. Telefony w pokojach Winda osobowa

ZABAWY

— Przybywaj 1 lutego, bo będzie „On”. I ty też, bo będzie „Ona”. Naturalnie na Kostiumowym Balu Włóczęgów i to „W Krainie Baśni” w którą na ten dzień Wielka Sala Miejska będzie zamieniona. Barwne światła, kostiumy, atrakcje itd. itp., a nade wszystko wierni słudzy karnawału Humcr i Nasirój.

Zaproszenia w lokalu Klubu ul. Sawicz 15, codziennie.

List do Redakcji

Szanowny Panie Redaktorze!

W związku z wiadomością, która ukazała się w „Kurjerze Wileńskim” 23 bm. uprzednie komunikuję, że p. Roman Pikiel pełni obecnie obowiązki Dyrektora Rozgłośni, natomiast kierownikiem Wydziału Technicznego Rozgłośni jest od 10 prawie lat inż. Tadeusz Dąbrowski.

Uprzejmie prosimy o sprostowanie.

Z. K.

Teatr muzyczny „LUTNIA”

Dziś o godz. 8.15 wiecz.

REWIA SYLWESTROWA

Ceny propagandowe

Jutro

WRÓG KOBIEC

RADIO

WTOREK, dnia 25 stycznia 1938 r.

6.15 Pieśń. 6.20 Gimnastyka; 6.40 Muzyka. 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10—11.15 Przerwa. 11.15 Audycja dla szkół: „Wszystcyśmy tu rzemieślnicy”. 11.40 Pieśni egzotyczne. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Wiad. z miasta i prowincji. 13.05 Audycja dla si: „O kasach Stefczyka” — pog. Wacława Klimaszewskiego. 13.15 Popularne utwory w wyk. zespołów kameralnych. 14.00 Nowości muzyki lekkiej. 14.25 „Curtienum vitae” — nowela Klemensa Junoży 14.35 Muzyka popularna. 14.45 — 15.30 Przerwa. 15.30 Wiad. gospod. 15.45 „Czemu nie mam śpiewać” — obrazek z dzieciństwa St. Moniuszki, w opr. St. Harasowskiej. Audycja dla dzieci. 16.05 Przegląd aktualności finans. gospodarczych. 16.15 Trio Poznańskie i Adam Raczkowski — tenor. 16.50 Pogadanka. 17.00 Dakar — port afrykański — felieton. 17.15 Recital fortepianowy Z. Dygala. 17.50 Polowanie na wilki — pog. M. Pawlikow? 18.00 Wiad. sportowe. 18.10 Chwilka litewska w jez. polskim. 18.20 Recital skrzypcy Judyty Nejman-Urbanowej. 18.40 „Pożary Wilna w dawnych wiekach” — pog. Zrzego Hoppena. 18.50 Program na środę. 18.55 Wil. wiad. sport. 19.00 „Bałki z 1000 noży” w opr. dr. A. Zajęzkowskiego, pr. f. UJP. Fragmenty bajek odczyta M. Cwiklińska. 19.30 Duet mandolin z fortepianem. — 19.50 Pogadanka. 20.00 „Fra D'Avolo” (czyli „Oberza w Terracina”) op. a komiczna w 3 aktach. W przerwie: Dziennik wieczorny. 22.50 Ostatnie wiad. 23.00 Tańczymy. 23.30 Zakończenie.

ŚRODA, dnia 26 stycznia 1938 r.

6.15 Pieśń. 6.20 Gimn. 6.40 Muzyka. 7.00 Dziennik por. 7.15 Muzyka. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Ciągnięcie miliona — trans. z Gen. Dyr. Lot. Państw. 8.20—11.15 Przerwa. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Utwory organowe. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja połudn. 12.00 Wiad. z miasta i prowincji. 12.05 Chwilka litewska. 13.15 Popularny koncert. 14.00 Nowości muzyki lekkiej. 14.25 „Wesołe” — obrazek Kl. Jumoszy. 14.35 Muzyka popularna. 14.45—15.30 Przerwa. 15.30 Wiad. gospod. 15.45 „Chwilka pytań”. 16.00 Skrzynka jez. 16.15 Orkiestra. 16.50 Pogadanka. 17.00 Najmniejsze okręty floty woj. 17.15 Historia tańca. „Balet dworski w XVII i XVIII wieku”. 17.50 Renty — dożywocia — pogad. 18.00 Wiad. sportowe. 18.10 „Z dorobku pow. wilejskiego w r. 1937” — pog. Witolda Rodziewicza. 18.20 „Opowieść o Marcu, Polu, wielkim podróżniku i Złotej Struncie, królowie chińskiej” słuch. w-g powieści Don Byrne'a, w opr. J. Jasiewiczówny i A. Koncewicz, 18.50 Program na czwartek. 18.55 Wil. wiad. sport. 19.00 „Chiński mur” — nowela Marceliny Grabowskiej. 19.20 Pieśni w wyk. Wł. Żelazowskiej. 19.35 „Początki neotomizmu w Polsce”. 19.50 Pog. 20.00 „Cztery średniowiecza i zabobon dzisiejszy” — fel. Cz. Monikowskiej. 20.15 Koncert Ork. Wil. pod dyr. Wł. Szczepańskiego. 20.45 Dziennik wiecz. 20.55 Pogadanka. 21.00 Koncert chopinowski w wyk. J. Turzyńskiego. 21.40 Kwadrans poezji. 21.55 Muzyka. 22.50 Ostatnie wiadomości. 23.00 Tańczymy. 23.30 Zakończenie.

—o—

Kontrola działalności Litewskiego Towarzystwa Naukowego

Jak się dowiadujemy, władze administracyjne przystąpiły do kontroli działalności Litewskiego Towarzystwa Naukowego w Wilnie. Przeprowadzana jest rewizja ksiąg i kontrola całokształtu działalności tego Towarzystwa.

3-dniowa przerwa w strajku rzeźników rytualnych

Trwający od szeregu dni w Wilnie strajk rzeźników rytualnych na rzeźni miejskiej na skutek interwencji naczelnego rabina Rubin sztejna został w dniu wczorajszym przerwany na przeciąg dni 3. W tym czasie mają się odbyć pertraktacje, które mają doprowadzić do ostatecznej likwidacji strajku. Tymczasem w Wilnie odczuwa się całkowity brak mięsa koszernego.

ś.p. Jerzy Niedziałkowski

Zmarł starosta powiatu jarocińskiego ś. p. Jerzy Niedziałkowski, syn ś. p. Konrada Niedziałkowskiego, b. prezydenta m. Wilna.

Ś. p. Jerzy Niedziałkowski był znaną osobistością na terenie Wilna i Wileńszczyzny. W czasie okupacji nie młotekiej przejawiał czynną działalność niepodległościową, pracując w harcerstwie. Jako uczeń pierwszej w Wilnie szkoły polskiej Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego, zwracał na siebie uwagę swoim prawym i szlachetnym charakterem. Po skończeniu średniego zakładu naukowego, a potem wyższych studiów, poświęcił się administracji, będąc kolejno za stępcą starosty, a potem starostą. Ś. p. Jerzy Niedziałkowski, jako starosta jednego z powiatów Wileńszczyzny, zdobył uznanie swych podwładnych, oraz społeczeństwa i władz przełożonych.

Jako człowiek młody, pełen energii i inicjatywy kładzie ogromne zasługi na niwie pracy administracyjnej. Nie obojętne są mu również zagadnienia społeczne.

Ostatnim etapem Jego pracy był powiat jarociński w wojew. poznańskim.

Tym którzy pamiętają Wilno z przed 20 lat, przesunie się przed oczy ma postać młodego harcerza i dzielnego szermierza idei niepodległościowej. Był drużynowym 1 drużyny harcerskiej obecnej Błękitnej Jedynki Żeglarskiej. Był Hufcowym Chorągwi Wil.

Czyż można w tej krótkiej notatce dziennikarskiej wyliczyć wszystkie etapy życia człowieka, który kochał ponad wszystko Polskę, a kochał ją przez poświęcenie się pracy, pamiętając o osobistych celach i względach prywatnych.

Szara praca w administracji dawała mu jednak dużo zadowolenia moralnego, wypełniając treść Jego życia.

Wilno, jako rodzinne miasto ś. p. Jerzego Niedziałkowskiego, dziś odda ostatnią posługę przedwcześnie zmarłemu swemu synowi.

Cześć Jego pamięci.

J. N.

Żona współniczką zamordowania męża

Donosiliśmy w swoim czasie, że w dn. 5 bm. na trakcie Gródek — Wołożyn znalazła zwłoki Stefana Zborowskiego vel Franciszka Abramowicza, m-ca osady Bałszkowszczyzna, gm. pierszajskiej, pow. wołyńskiego, złodzieja, recydywisty, karanego kilkakrotnie za kradzieże.

Obecnie ustalono, że zabójstwa dokonano w dniu 4 bm. Wincenty Iwaszko, m-c wsi Ogrodniki, po uprzednim porozumieniu się z żoną zabitego Marią Zborowską, z którą od 7 lat utrzymywał stosunki miłosne. W dniu 4 bm. kiedy Zborowski udał

Proszki „MIGRENO-NEVROSIN”
KOGUTEK
ZASTOSOWANIE: GRYPA, PRZEZIĘBIENIE, BOLE GŁOWY, ZĘBOWIT. p.

Recital L. Zachodnika w Teatrze na Pohulance

Widocznie dwa koncerty, jeden po drugim, to dla Wilna za wielka dawka przyjemności, dlatego też występ śpiewaka z Wiednia odbył się w przykrym nastroju pustej prawie sali, który został jednak przełamany dzięki artyzmowi wykonawcy. P. Zachodnik posiada piękną głowę, lecz metodę śpiewania niepozbytą wady (skierowanie górnych tonów do jamy nosowej), w znacznym stopniu ujawniającej się na początku programu, która w miarę rozśpiewania się artysty już jakoś nie raziła.

Szlachetna prostota, spokojna egzaltacja i pogardzanie tanią efekcją, cechujące wykonanie artysty, składają się na tak wielkie walory artystyczne, że śmiało można wybaczyć mu jego braki wokalne. Wielka szkoda, że pominięte zostały w programie nieśmiertelne pieśni Szuberta i Szumana, w których zalety interpretacji artysty mogłyby znaleźć wdzienne zastosowanie.

Najlepsze wrażenie sprawiły: aria z op. „Werter” Masseneta i „Pieśń indyjskiego gościa” Rimskiego-Korsakowa. W tej ostatniej, wymową i sposobem interpretacji, artysta niewątpliwie zdradził swe pochodzenie rosyjskie.

Akompaniament p. Chonesa był utrzymany na poziomie artystycznym.

Miejmy nadzieję, że w przyszłości artysta da się jeszcze poznać Wilnu przy pomyślniejszych warunkach.

Włodzimierz Trocki.

KRONIKA WILEŃSKA

WILEŃSKA

DYŻURY APTEK:

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Naleczka (Jagiellońska 1); Augustowskiego (Kijowska 2); Romeckiego (Wileńska 8); Frumkinów (Niemiecka 23); Rostkowskiego (Kalwaryjska 31).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyrza (Legionowa 10); Zajęzkowskiego (Witoldowa 22).

HOTEL „ST. GEORGES” W WILNIE
Pierwszorządny — Ceny przystępne
Telefony w pokojach

AKADEMICKA

— Z prac „Ligi”. We wtorek dnia 25 bm. o godz. 20 odbędzie się zebranie Sekcji Baletycznej „Ligi” z ref. kol. Śladowskiego p. t. „Finlandia”.

Sekcja Francuska Polskiego Akademickiego Związku Zbliżenia Międzynarodowego „Liga” powiadamia, że rozpoczęły się lektury języka francuskiego — lekcje, konwersacje — w poniedziałki, środy i piątki. P. A. Z. Z. M. „Liga” powiadamia, że jest kilka wolnych miejsc. Informacje udziela sekretariat w godz. 17—19, ul. Wielka Nr. 17—4, tel. 21 - 43.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

— 328 Środa Literacka. W dniu 26 bm. prof. J. Bulhak wygłosi odczyt z przedłożonym pt. „Zadania polskiej fotografii o czystej” czyli „Czego nas uczy Hiszpania”. W przerwie wystawa prac folklorystycznych. Początek o godz. 20.15.

ROŻNE

— Bal dla dzieci. Pod protektoratem PP. Generalowej Z. Dąb-Biernackiej, Dyrektorki A. Makarewiczowej, Prezydentowej W. Maleszewskiej, Generalowej Dr A. Skwarczyńskiej — Koło Absolwentek Państw. Semin. Ochr. w Wilnie urządza dnia 2 lutego 1938 r. o godz. 16. Dorocny bal dla dzieci w wieku o dlat 3 do 12 w lokalu Kasyna Podoficerskiego przy ul. Mickiewicza Nr 11. Na całość złoży się: 1) przedstawienie Teatryku Kukiełek „Kuku” p. t. „Cztery mile za piec” M. Kownackiej, 2) tańce przy dźwiękach orkiestry 6 p. p. Leg., 3) gry i zabawy. Wstęp dla dzieci 1 zł dla dorosłych 50 gr. Na miejscu będą do nabycia oryginalne czapeczki. Zarząd.

— Mąka żytnia 65-proc. potanieje. Władze administracyjne zamierzają obniżyć o 1 grosz ceny mąki żytniej 65-procentowej.

HELIOS | Słowik Ameryki
Grace Moore
i najwytworniejszy amant
Gary Grant
Premiera! w czarującym filmie miłosnym

Kiedy jesteś zakochana

Muzyka i przebojowe
piosenki jazzowe.
Nad program: Atrakcja i aktualności

Towarzystwo Przyjaciół Biblioteki im. Wróblewskich

w 75 rocznicę wybuchu powstania 1863 r.

W związku z 75 rocznicą wybuchu powstania styczniowego Towarzystwo Przyjaciół Biblioteki im. Wróblewskich zorganizowało w dniu 22 bm. zebranie, poświęcone uczczeniu tej rocznicy.

Na program złożyły się: odczyt prof. Ry szarda Mienickiego p. t. „Powstanie styczniowe na ziemiach b. Wielkiego Księstwa Litewskiego” oraz recytacje poezji powstańczej przez artystów teatru miejskiego.

Zaczął się wieczór od recytacji, wprawa dających obecnych w ducha tamtej epoki. P. Michalska recytowała poezje liryczne Mięczyławy Romanowskiej, po czym p. Bilin-żanka odczytała fragment z „Ech leśnych” Żeromskiego, wydobywając z prostego a jak że dramatycznego opisu skazania i egzekucji młodego powstańca — oficera Rozlućkiego, cały tragizm w nim zawarty i całe suetywne piękno stylu Żeromskiego.

Resztę wieczoru zajął odczyt prof. Mienickiego. Prelegent zarysował obraz powstania na Litwie, złożony z fragmentarycznych wiadomości o akcji i jej wodzach na poszczególne ziemie Wielkiego Księstwa. We wstępie zwrócił on uwagę na bezpośredni związek zarówno wstępnych manifestacji jak i późniejszej ruchawki z akcją w Kongresówce oraz na fakt mniejszego przygotowania tych ziem do walki. O całokształcie jej, znanym prelegentowi, mówić jest trudno, dla tej prostej przyczyny, że nie jest on znany, że okres ten jest zbadany w drobnych tylko fragmentach. Tak np. historia zna 300 potyżek — podczas gdy było ich z pewnością

bez porównania więcej. Prelegent przebiegał kolejno etapy walk partyzanckich na poszczególnych ziemiach, poczynając od kowieńskiej, gdzie ruch był najintensywniejszy, po przez grodzieńską, wileńską do najdalszych kresów Inflant z ziemi witebskiej, gdzie akcja w początkach została stłumiona, oraz mołyrowskiej, gdzie licznie rozsiane miejscowości ci szlacheckie dostarczały hojnie ochotników. Nakreślił również prof. Mienicki sylwetki woźdźdź powstania i poszczególnych partyj, a więc Jakóba Gieysztora, Konstantego Kalinowskiego, czerwonego separatysty, Ludwika Narbutta, ks. Mackiewicza, który, jak Piotr z Amiens uczestnik wypraw krzyżowych, siłą swej wymowy ścigał rzesze chłopów do szeregów walczących.

Mówiąc o skutkach powstania, zaznaczył prelegent, iż były one gorsze niż gdziekolwiek, niosły większe zubożenie materialne, zmniejszenie liczebne, a i niebezpieczeństwo zubożenia duchowego żywiołu polskiego. A jednak dało ono i pozytywne zdobycze, jako stwierdzenie faktu protestu wobec przemocy oraz ujawnienie wewnętrznej łączności społeczeństwa, obszar ten zamieszkuje.

Na zebraniu przyszła młodzież, której czas się, tak jeszcze niedawne, wydawać się mogła czymś fantastycznie dalekim od naszej rzeczywistości, czymś wręcz nieprawdopodobnym. Przyszli i starsi, pokolenie przedwojenne, wychowane na tradycji 63 roku. I oni dało im od tych czasów i spraw odeszli. Kolo historii się obróciło. A jednak trzeba od czasu do czasu spojrzeć w oczy pokoleniu Rozlućkich i zmierzyć dystans, jaki nas dzieli.

Emerytowany kolejarz pod zarzutem deprawowania dziewcząt

Wydział śledczy otrzymał informację, że Władysław Kulikowski, lat 60, emerytowany kolejarz, zam. w Wilnie (Ślepa 7) do

konuje czynów nierządnych z nieletnimi dziewczynkami. Kulikowskiego zatrzymano i osadzono w areszcie centralnym.

Zachwyt publiczności! Wspaniały film o temacie seksualnym i erotycznym Szesnastolatka

W roli głównej

Lil Dagower

Piękny nadprogram

Kino MARS

Dziś. Wielki francuski film szpiegowski produkcji 1938 roku

„Byłam szpiegiem” (Mademoiselle Docteur)

Rewelacyjna obsada: DITA PARLO, Pierre Blanchar, Viviane Romance i inni
Groza wojny. Dławiąca sieć wywiadu. — Piękny KOLOROWY nadprogram

OGNIKO

Ty, co w Ostrej świecisz
Bramie

Dziś. Wielki film religijny

W roli głównych: Maria Bogda, Miecz. Cybulski, Żelchowska, Stępowski, Sierański i inni
Nad program UROZMAICONE DODATKI. Pocz. seans. o 4-ej, w niedz. i św. o 2-ej.

Nowość! Cud techniki w dziedzinie odbiorników bateryjnych. **Nowość!**

Długo oczekiwana niedoścignionej jakości 7-obwodowa
superheterodyna PHILIPSA 4-38 B. na rok 1938
już jest do nabycia w firmie

Braci S. i M. LWOWICZ

SKŁAD PRZYBORÓW ELEKTROTECHNICZNYCH,
— RADIOWYCH, ROWERÓW I MOTOCYKLI. —

Baranowicze, ul. Szeptyckiego 52, tel. 104
(vis-à-vis Pomnika Nieznanego Żołnierza)

Wilno uczciło 75-letnią Rocznicę Powstania Styczniowego

W dniu 23 bm. o godz. 9 w kościele garnizonowym w obecności p. wojewody Bocińskiego, przedstawicieli władz, wojska i organizacji społecznych, odprawił mszę świętą i wygłosił okolicznościowe kazanie ks. mjr. Śledziwski.

Po nabożeństwie, o godz. 11 w sali kina „Mars” odbył się „Poranek” na którym był obecny p. wojewoda Bociński. Piękne i podniosłe przemówienie wygłosił dr. W. Kwiatkowski.

Następnie art. dram. L. Kozłowski odczytał fragment „Ech leśnych” — Żeromskiego i zadeklarował z „Wyzwolenia” Wyspiańskiego — „Modlitwę Konrada”.

Piękna dykcja i głębokie uczucia oddane w recytowanych utworach poruszyły serca zebranych. Gorące oklaski nagrodziły artystę.

W dalszym ciągu chór męski K. P. W. odśpiewał „Marsz Żuawów” i „Wiązankę pieśni żołnierskich”, orkiestra zaś Związku Rezerwistów odegrała Poloneza Ogińskiego i „Wiązankę pieśni Polskich”. Produkcję obu zespołów nagrodzili słuchacze rzeszistymi oklaskami.

W drugiej części poranku odegrana została przez zespół Związku Strzeleckiego sztuka — Relidzińskiego w 2 odsłonach p. t. „Traugott”. Można pogratulować kierownikowi tego zespołu p. Mintowl-Czyżowi. Wszyscy grający stali na wysokości zadania, to też sztuka wywarła na widzach głębokie wrażenie.

1500 miejsc siedzących na sali było za pełne. Zebranych cechowało skupienie i poważny nastrój.

Śledzimy z zainteresowaniem i z wdzięcznością Związkowi Strzeleckiemu należy się za powyższą pracę organizacyjną uznanie.

Żyto i owies wykazują tendencję znížkową. Brak jęczmienia

W bieżącym miesiącu sytuacja na rynku ziemiopłodów kształtuje się w Wilnie następująco: tendencja na żyto słaba. Po daż jest na tyle duża, że znacznie przewyższa zapotrzebowanie, skutkiem tego cena żyta spada. Przyczyny powyższego zjawiska powstały skutkiem zatrzymania eksportu za granicę.

Odczuwa się brak jęczmienia, oczekiwana jest wyższa cena.

Owies ma tendencję bardzo słabą. Po daż jest większa od zapotrzebowania z tych samych przyczyn, które powodują zniżkę cen żyta.

Ziemniaki są w ilości zupełnie dostatecznej — tendencja słaba.

Proces czterech adwokatów

Wczoraj w procesie czterech adwokatów zeznawało trzech dodatkowych świadków, którzy nie wnieśli do sprawy nic nowego.

Begli nie przygotowali jeszcze na wczoraj sprawozdania z badań ksiąg „Fi-dulit” i dlatego sąd był zmuszony po zbadaniu świadków, przerwać rozprawę do dziś, do godziny 9 rano. [5]



Teatr „QUI-PRO-QUO” — Ludwisarska 4, tel. 26-87

Dziś, 25 stycznia o godz. 6-ej wiecz. **OTWARCIE!**
PAN SUFLERI PRZYJMUJE
obraz muzyczny J. Offenbacha. Część II: SKECZE — ŚPIEW — TAŃCE

Chrześcijańskie kino Niesamowity dramat, rozgrywający się wśród mroków w. miasta
SWIATOWID! „Sobowtór Jacka Mortimera”

W roli gł. boż. kobiet Ado f Wohlbrueck. Kogo tropił policja? Kto zabił? Kto jest ofiarą
Nad program: Aktualia Początki seansów 5, 7 i 9 w niedz. i święta od 3-ej

Imprezy Towarzystwa Pomocy Polonii Zagranicznej

Dowiadujemy się, że Towarzystwo Pomocy Polonii Zagranicznej oraz Komitet Zbiórki na Szkolnictwo Polskie za Granicą, na czele którego stoi p. gen. Zofia Dąb-Biernacka, organizują następujące imprezy:

1) Podwieczorek przy mikrofonie w dniu 6 lutego w salonach Pałacu Reprezentacyjnego, prawdopodobnie z udziałem Marii Modzelewskiej.

2) Bal Reprezentacyjny w salonach Kasy Garnizonowej w dniu 12 lutego.

Bal, jak wynika z listy Pań Gospodyń, będzie najwykwintniejszą zabawą w kama wale.

402.403

Stan konta w PKO i bankach na pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego w Wilnie

Stan konta w P. K. O. i bankach na Pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego w Wilnie wynosił na 1 stycznia 1938 r. złotych 402.403.91.

Walka ze wściekłą Rakarz będzie wylapywał psy miedzy godz. 9 rano a 2 pp.

Jak wiadomo na terenie Wilna ostatnio zanotowano dość liczne wypadki wściekliczyny wśród psów i kotów. Zdarzyły się też wypadki pokąsania przez wściekłe psy, skutkiem czego notowano również wypadki zapadania na wścieklicznę wśród ludzi.

Władze administracyjne wydały cały szereg zarządzeń ochronnych. W związku z tym magistrat wydał polecenie rakarzowi miejskiemu łapania psów do godz. 7 rano i od godz. 9 do godz. 2 po poł. Godziny te są ustalone ze względu na młodzież szkolną, która w tym czasie przebywa w szkołach i będzie w ten sposób pozbawiona przykrego widoku wylapywania bezdomnych psów.

Wiadomości radiowe

CZEMU NIE MAM SPIEWAĆ.

Ciekawy obrazek z dzieciństwa Stanisława Moniuszki zostanie nadany przez Rozgłośnie Wileńską, w audycji dla szkół o godz. 11,15 we wtorek. Opracowanie audycji Stanisławy Harasowskiej, autorki wielu audycji radiowych.

O KASACH STEFCZYKA.

Pogadankę pod tym tytułem wygłosi przed mikrofonem wileńskim Wacław Klima szewski, dnia 25 styczniar. b. o godz. 13.05. Temat szczególnie interesujący działaczy społecznych.

POLOWANIE NA WILKI.

Nasze tereny obfitują w tego zwierza, które w częstych wypadkach nawet zagraża ludzom. Jak na niego polować opowie nam w ciekawej pogadance, o godz. 17,50 Michał Pawlikowski, znany myśliwy oraz autor bardzo ciekawych tematów łowieckich.

POŻARY WILNA W DAWNYCH WIEKACH.

Miasto Wilno nawiedziło kilka pożarów. Jakie były tego przyczyny i szkody i jak starano się przeciwdziałać tej klęsce na przyszłość, dowiemy się z pogadanki Jerzego Hoppena, którą wygłosi przed mikrofonem wileńskim o godz. 18.40.

DUET MANDOLIN Z FORTEPIANEM.

Ciekawy ten koncert zarówno ze względu na program, jak i zestawienia instrumentów, daje Rozgłośnia Wileńska 25 stycznia r. b. o godz. 19.30. Udział w koncercie biorą: Edward Ciuksza i Andrzej Hlutowicz (mandoliny) oraz Szymon Heller (fortepian).

Wrzucenie próbówi z cuchnącym płynem

Onegdaj koło godziny 5 wieczorem do żydowskiej cukierni Gofunga przy ul. Ostrobramskiej, róg Subocz, wrzucona została flaszeczka z cuchnącym płynem. Właściciel cukierni wybiegł na ulicę i wszczął pościg, w wyniku którego dwóch podejrzanych zatrzymano. Dalsze dochodzenie w toku. (c)

DRUKARNIA I INTROLIGATORNIA

„ZNICZ”

WILNO, BISKUPIA 4, TEL. 3-40

Wykonuje wszelkiego rodzaju roboty w zakresie drukarstwa

PUNKTUALNIE — TANIO — SOLIDNIE

LEKARZE

DOKTOR MED.

J. Piotrowicz-Jurczenkowa
Ordynator Szpitala Sawicz. Choroby skórne, weneryczne i kobiece, ul. Wileńska Nr. 34, tel. 18-66. Przyjmuje od 5-7 wiecz.

DOKTOR

Zeldowicz

Choroby skórne, weneryczne, syfilis, narządów moczowych, od godz. 9-1 i 5-8 w.

DOKTOR

Zeldowiczowa

Choroby kobiece, skórne, weneryczne, narządów moczowych od godz. 12-2 i 4-7, ul. Wileńska 28 m. 3, telefon 177.

AKUSZERKI

AKUSZERKA

Maria Laknerowa

przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz. — ul. Jakuba Jasińskiego 1a-3, róg ul. 3-go Maja obok Sądu.

AKUSZERKA

M. Brzezina

masaż leczniczy i elektryzacja. Ul. Grodzka Nr. 27 (Zwierzyńiec).

Handel i Przemysł

Na karnawał modne OBUWIE balowe, i spacerowe W. NOWICKI, Wielka Nr. 30. Pantofle zamszowe. Kaszcie śniegowce.

LOKALE

JEDEN LUB DWA POKOJE umeblowane, całodzienne utrzymanie, ze wszelkimi wygodami, od zaraz poszukiwane. Oferty z podaniem ceny, szczegółów, do Ambasady Japonii w Warszawie.

PRACA

KRAWCOWA z długoletnią praktyką przyjeżdża do roboty suknie i płaszcze oraz modę do domu. Wykonanie sumienne i fachowe. Ceny niskie. Ul. Metropolitana 1-18.

RÓŻNE

OGŁOSZENIE O SKRADZIONYCH DOKUMENTACH. W pierwszej połowie roku 1937 w Nowogródku został mi skradzioną teczka, w której znajdowały się: 1) Dowód osobisty a. p. mego ojca powstańca z r. 1863 wydany przez Starostwo Nieświeżskie na imię Jana Rodkiewicza mieszkał. maj. Radziwiłłomonty, gm. Hryciewiczze, 2) mój akt uznania obywatela polskiego, wydany przez Starostwo Kossowskie na imię Narcyza Rodkiewicza, ochotnika 10 pułku ułanów, 3) Świadectwo na krzyż walecznych, wydane przez Gł. Sztab Wojskowy w Warszawie na imię Narcyza Rodkiewicza, 4) Książeczka Oszeźdnećciowa, 6) Metryka urodzenia i metryka ślubna Narcyza Rodkiewicza i inne osobiste świadectwa o pracy leśnej. Łaskawo znalazę, złodziejka, czy też każdego, kto by się dowiedział, o posiadaniu przez kogós powyższych dokumentów, prosi się uprzejmie o za wiadomienie właściciela, za wynagrodzeniem. Adres: Baranowicze Poleskie, ul. Rynkowa 74, kier. składnicy Nadleśn. Kolszanieckiego, Narcyza Rodkiewicza.

ZGUBIONĄ legitymację Nr. 561 na imię Ireny Sadowskiej, wydaną przez dyrekcję gmin. El. Orzeszkowej unieażnia się.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrachun 25, Wilno 1
Centrala — Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4.
Redakcja: tel. 79—godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, ul. Bazylińska 35
Lida, ul. Górniańska 8, tel. 166
Baranowicze, ul. Ułańska 11
Przedstawiciele: Kleck, Nieśwież, Stomim,
Szczuczyn, Stołpce, Wołożyn, Wilejka, Grodno,
3-go Maja 6

CENA PRENUMERATY miesięcznie: z odnośnikiem do domu w kraju — 3 zł., za granicą 6 zł. z odbiorem w administracji zł. 2,50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2,50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr, drobne 10 gr. za wyraz, kronika redakc. i komunikaty 60 gr. za wiersz jednoszp. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-cio łamowy, za tekstem 10-łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane” redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30—16.30 i 17—19